

GAZETA

Współczesna

Środa

DIENNIK REGIONALNY Nr 13 (12 662) A, Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 20 stycznia 1993 r. Fabiana, Sebastiana

kraj

* Stary przedstawiciel Polski przy Radzie Europy amb. Jerzy Regulski złożył na ręce sekretarza generalnego Rady Catherine Lalumiere dokumenty ratyfikacyjne Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Od tego momentu Konwencja obowiązuje nasz kraj.

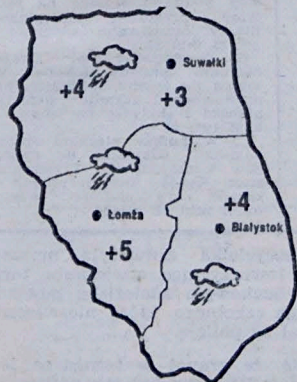
* Krajowe Biuro Interpolu w 1992 r. prowadziło na terenie innych państw poszukiwania ponad 60 obywateli polskich, podejrzanych o dokonanie różnych przestępstw, od uchylania się od płacenia alimentów po zabójstwa.

świat

* Stany Zjednoczone odsyłają do Kuwejtu antyrakiety „Patriot”, poinformowało w Kuwejcie oficjalne źródło amerykańskie. Nie wiadomo jednak, czy antyrakiety mają być wykorzystane we wspólnych ćwiczeniach amerykańsko-kuwejckich, czy do wzmocnienia obrony przeciwlotniczej w obliczu kryzysu z Irakiem.

* Papież Jan Paweł II planuje wizytę w obleżonej stolicy Bośni i Hercegowiny Sarajewie dla zademonstrowania solidarności z jej cierpiącą ludnością — powiedział katolicki arcybiskup Sarajewa Vinko Puljić.

POGODA



Zachmurzenie umiarkowane, wieczorem i w nocy duże do wystąpienia opadów deszczu i mżawki. Wiatr umiarkowany, wieczorem silny i porywisty z zachodu i płd.-zachodni.

Wiele gwałtownych reakcji wywołał wczoraj temat naszej redakcyjnej, telefonicznej sondy, a mianowicie propozycja utworzenia w Polsce funduszu ubezpieczenia zdrowotnego który pochodziłby ze składek obowiązkowych całego społeczeństwa

PADAŁY stwierdzenia To niemożliwe! Absurd! Nonsense! Złodziejstwo! W zasadzie wszystkie wypowiedzi były na nie: większość generalnie przeciwko tworzeniu funduszu i płaceniu składek, część przeciwko wprowadzaniu takich zasad obecnie, gdy brak innych niezbędnych rozwiązań, gdy tyle spraw czeka na uporządkowanie

NAJBARDZIEJ ZAGROŹENI

czują się emeryci i renciści, otrzymujący niskie świadczenia. Oni nie godzą się na żadne dodatkowe obciążenia, podatki i składki. Twierdzą, że to na ich barki przenoszone są skutki nieudolnych rządów, że ich kosztem

Wykrywa się tylko połowę sprawców przestępstw W NASZEJ OBRONIE

— Wzrasta ilość przestępstw popełnionych w całym kraju — powiedział rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji, podinspektor Jerzy Kirzyński. W 1986 roku zanotowano 507 tys. przestępstw, w 1992 roku — 881 tys.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej zwołanej w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku na pytania dziennikarzy dotyczące pracy policji oraz przestępczości odpowiadał rzecznik prasowy KGP podinspektor Jerzy Kirzyński, Komendant Wojewódz-

ki Policji w Białymstoku — podin. Tadeusz Serwaiko oraz dwaj jego zastępcy — Stanisław Chudecki i Władysław Matyszczyk, naczelnicy wydziałów KWP oraz Komendant Rejonowy Policji — nadkom. Józef Dyszkiewicz.

(SZCZEGÓŁY NA STR. 2)



Wczorajsze wywiezienie na taczkach przewodniczącego Rady Pracowniczej — to wyraz wzburzenia i determinacji załogi Wytwórni Urządzeń Turystycznych w Śniadowie, która od sześciu dni okupuje zakład.

Jak poinformował Zbigniew Andrychow-ki — szef komitetu strajkowego — głównym zarzutem przeciwko przewodniczącemu Rady jest to, iż będąc członkiem Rady Nadzorczej Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej „Gromada”, do której należy śniadow-ka wytwórnia, nie poinformował załogi o zamiarze likwidacji zakładu. Jak pisaliśmy wczoraj, w poniedziałek dwaj członkowie

Przewodniczący na taczkach

komitetu strajkowego przebywali w Warszawie, gdzie z przedstawicielami Zarządu OST „Gromada” wynegocjowali „protokół uzgodnień”. Nie został on jednak przyjęty przez pozostałych członków komitetu strajkowego, głównie z powodu nieodwołania likwidacji zakładu. Wczoraj w zakładzie przeprowadzono referendum na temat kontynuowania akcji

Składki na zdrowie?

To niemożliwe!

Osoby pracujące zdają sobie sprawę, że prędzej czy później ubezpieczenie zdrowotne musi być wprowadzone. Zanim jednak to nastąpi, ludzie powinni gdzieś zarabiać, a fundusze być usamodzielnione i pomnażać ich składkę. Są

PRZECIWKO SPÓLNEMU WYKROKOWI

w którym topi się wszystko. Zastrzeżenia mają co do wysokości składek: 45 proc. na ZUS, 2 proc. na Fundusz Pracy. Tymczasem pałają propozycje dalszego ich podwyższania.

Zakłady pracy nie będą w stanie uiszczać nowych składek za pracowników, już i tak zalegają z opłatami na ZUS. Dlatego też, od 1995 roku połowę składki na ubezpieczenia społeczne mają przejąć pracownicy. Niepokój budzi także koszt obsługi nowego funduszu: kto to będzie robił, za ile.

Dla poparcia niektórych wątpliwości przedstawiamy dane tylko z białostockiego Oddziału ZUS: wypłaca on świadczenia 87 tys. rencistów i emerytów. Obsługuje też ponad 190 tys. osób pracujących. Na koniec grudnia zaległości w opłacaniu składek wyniosły 142 mld zł, w tym 79 mld

Z pogranicza prawa

Senator suwalski Zbigniew Filipkowski na wczorajszej konferencji prasowej zarzucił wicewojewodzie Janowi Kamińskiemu niezgodne z prawem przekazanie państwowych pieniędzy na konto prywatnej spółki „Pogranicze”. Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą żąda zwrotu 300 mln złotych. Spółka wydawała nie istniejący już tygodnik „Z pogranicza”.

Wspomnianą kwotę ministerstwo zgodziło się przekazać na początku ub. roku firmowanemu przez Wojewódzki Dom Kultury w Suwałkach „Tygodnikowi Północnemu”, w zamian za podejmowanie tematyki dotyczącej państw sąsiadujących od wschodu z Polską. Redakcja wykorzystala 80 milionów złotych, po czym pismo, nie mogąc znaleźć dla siebie miejsca na rynku prasowym, zostało zlikwidowane.

Na początku sierpnia ub.r. Sąd Rejonowy w Suwałkach zarejestrował spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Pogranicze” z kapitałem zakładowym wynoszącym 47 mln złotych. Przedsiębiorstwo kierowane przez Andrzeja Gawęckiego, byłego dziennikarza „Gazety Współczesnej”, PAP, „Kontrastów” i „Krajobrazów” zdecydowało się wydawać periodyk pt. „Z pogranicza”. Na wniosek zainteresowanych wicewojewoda Jan Kamiński na konto spółki przelał nie wykorzystane 220 mln złotych z kwoty wyasygnowanej przez Ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Pieniądze te przypuszczalnie rozeszły się na bieżące potrzeby redakcji, bo jak niedawno przyznał w „GW” Andrzej Gawęcki, „Z pogranicza” borykało się z poważnymi kłopotami finansowymi. Pod koniec ubiegłego roku sprawą zajął się senator Zbigniew Filipkowski. Istnieją poważne i, moim zdaniem,

Ciąg dalszy na str. 2

protestacyjnej. Załoga zdecydowanie opowiedziała się za strajkiem.

Nadal domagamy się odwołania likwidacji zakładu i przyjazdu członków Zarządu OST „Gromada” z Warszawy do Śniadowa — powiedział Zbigniew Andrychow-ki. — Natomiast postulat wypłat zaległych wynagrodzeń, z tego co wiem, dziś jeszcze zostanie spełniony. Pani księgowa pojechała do banku i chyba wszyscy otrzymają wynagrodzenia za grudzień.

Na dziś komitet strajkowy zapowiadał pikietę pod hotelem „Polonez” w Łomży (również należącym do OST „Gromada”), w czasie planowanego zjazdu hotelarzy. (wik)

zi zakładów pracy i 40 mld zł — biur pracy, za bezrobotnych. W oddziale pracuje ok. 400 osób.

Pracownicy służby zdrowia są zdania, że jakiś system ubezpieczeń jest potrzebny. Mają dość ciągłych braków wszystkiego i dziadowania. Inna rzecz czy społeczeństwo na to przystanie. Jednakże składki nie pokryją potrzeb całego lecznictwa, niezbędny jest tu udział budżetu państwa, tak jak to się dzieje w większości krajów. Proporcje wydatków na ochronę zdrowia mogłyby być takie: ok. 60 proc. budżet państwa, ok. 30 proc. — fundusz ubezpieczeń, 10—15 proc. prywatna praktyka

Wszyscy przestrzegają przed zbyt szybkim wprowadzeniem w życie tego typu rozwiązań jeśli nie mają stać się one niewłaściwym. W służbie zdrowia na uporządkowanie czeka wiele spraw, trzeba najpierw nimi się zająć. (a)

Z pogranicza prawa

Ciąg dalszy ze str. 1

zasadne wątpliwości co do legalności tej decyzji" (chodziło o decyzję wicewojewody J. Kamińskiego) — pisał m.in. do premier Hannu Suchockiej. Zwrócił się również do prokuratora wojewódzkiego z prośbą o zbadanie, czy nie naruszono prawa.

Jak dotąd, zareagował Andrzej Arendarski, Minister Współpracy z Zagranicą, który stwierdził, że ma rozszczenia do Wojewódzkiego Domu Kultury o zwrot udzielonej pomocy finansowej w pełnej wysokości 300 mln zł. Wojewódzki Dom Kultury nie miał uprawnień za zgodą Wojewody Suwalskiego, a bez zgody Ministerstwa do dysponowania środkami budżetowymi MWGZ (przelania kwoty 220 mln zł na konto spółki), przeznaczonej nie tylko na określony promocyjny cel, ale także na rzecz konkretnego podmiotu. Senator Z. Filipkowski poinformował, że postępowanie wyjaśniające prowadzi Prokuratura Rejonowa w Suwałkach. (YES)

Pilne dekrety

Rząd przyjął projekt ustawy o upoważnieniu do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Po ostatnich konsultacjach z klubami koalicji, dokument zostanie skierowany do Sejmu z klauzulą „pilne”.

Jak powiedziała premier Hanna Suchocka „dekrety” obejmą 4 grupy spraw: reformy gospodarcze i usprawnienie zarządzania państwem, funkcjonowanie administracji publicznej, sferę usług publicznych oraz dostosowywanie polskiego prawa do prawa europejskiego. Specjalne uprawnienia miałyby obowiązywać do końca istnienia rządu Suchockiej.

Obecny podczas pierwszej części posiedzenia prezydent Lech Wałęsa powiedział, że jego najważniejsze uwagi zostały uwzględnione w rządowym projekcie. (PAP)

Karać matki!

Senacka Komisja Inicjatyw i Prac Ustawodawczych większością 1 głosu uznała we wtorek, że można dopuścić przerywanie ciąży tylko w przypadku ratowania życia kobiety. W sprawie karamia za aborcję oznacza to powrót do wersji ustawy opracowanej z inicjatywy posłów ZChN.

Komisja proponuje Senatowi również przywrócenie tytułu ustawy „O ochronie prawnej dziecka poczętego”. (PAP)

Targi przegraniczne

Na luty br. wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski określa termin międzynarodowych targów przegranicznych z udziałem Białorusi, Litwy, Łotwy i Estonii.

Między innymi w tym celu, C. Cieślukowski odbył ostatnio oficjalne spotkanie z wojewodą grodzieńskim. (gram)

Nabożeństwo ekumeniczne o jedność chrześcijan

W ramach tegorocznego „Tygodnia modlitw o jedność chrześcijan”, wczoraj, 19 bm, w białostockiej cerkwi prawosławnej Świętego Duchą, Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej, arcybiskup Sawa, w asyście licznych księży prawosławnych, odprawił uroczyste nabożeństwo ekumeniczne. Arcybiskup Sawa, zwracając się do licznie zgromadzonych wiernych, powiedział m.in.

„Nasze błagania kierujemy do Ducha Świętego o uchronienie od wszelkiego zła i oczyszczenie naszych dusz... Duchu Święty prowadzi nas dalej swoją drogą. Abyśmy wszyscy byli jedno...”

We wspólnych modlitwach uczestniczyli księża katolicki siostry zakonne. Obecni byli prezydent Białegostoku — Lech Rutkowski i przewodniczący Rady Miejskiej — Janusz Dolecki. (h)

Co interesuje URM?

„Gazecie Współczesnej” udało się zdobyć kopię pisma URM przekazanego do wojewodów, instruującego, jakie i o czym informacje (codzienne) należy przekazywać do URM.

1. Dane o pracy Urzędu Wojewódzkiego i Urzędów Rejonowych, między innymi takie, jak: — wazniejsze działania i decyzje wojewody w sprawach przywracania komunikacji, uwłaszczeń itp., — decyzje finansowe, — istotne spotkania i rozmowy z gośćmi krajowymi i zagranicznymi, tematy ustalenia, — porozumienia z organami administracji samorządowej w sprawie przekazania zadań np. szkół, służby zdrowia, dróg krajowych i wojewódzkich.

2. Znaczące działania i decyzje organów samorządu terytorialnego (m.in. związków i stowarzyszeń oraz sejmiku) — wazniejsze uchwały, — niekonwencjonalne rozwiązania

nia, ciekawe inicjatywy, — widoczne reakcje mieszkańców na ważne działania organów samorządowych.

3. Wazniejsze publiczne działania partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, związków wyznaniowych, a także grup nie zarejestrowanych: — oświadczenia, petycje, zjazdy, kongresy, — demonstracje, pikety, inne formy protestu, — prowadzone rozmowy i pertraktacje.

4. Przewidywane lub istniejące zagrożenia normalnego funkcjonowania gospodarki lub życia publicznego: — zwołania zbiorowe, — spory zbiorowe, pogotowia strajkowe, strajki.

W NASZEJ OBRONIE

Ciąg dalszy ze str. 1

W ubiegłym roku w całym kraju zanotowano 989 zabójstw, czyli o 18 więcej niż w roku 91. Zdecydowana większość zabójstw zdarza się na tle nieporozumień rodzinnych. Z jednej strony ułatwia to zadanie policji — sprawca na ogół jest znany, z drugiej strony sprawia trudność — takim przestępstwom można zapobiec. Wzrasta też ilość zabójstw na tle rabunkowym.

Nastąpił także wzrost przestępstw związanych z uszkodzeniem ciała — w ubr. było ich 13.795. Zdecydowanie przybyło kradzieży mienia połączonych z włamaniem i przestępstw gospodarczych. Niepokojąco wzrasta udział w przestępstwach nieletnich — aż 41 tys. razy wchodzili oni w konflikt z prawem.

Nadal mnożą się różnego typu oszustwa, szczególnie masowe. Jeden oszust potrafi wykorzystać kilka lub kilkanaście tysięcy naiwnych osób, które wpłacają na konto przedsiębiorczego „agenta” po dwadzieścia, trzydzieści tysięcy zł. Czasami oszuści posu-

wają się tak daleko, iż „za-trudniają” kilka osób do adresowania kopert.

Po redukcjach etatów w policji jeden policjant strzeże 364 mieszkańców, gdy na przykład we Francji jeden policjant przypada na 257 mieszkańców, w Szwecji na 329, we Włoszech — 260.

W wydziałach ruchu drogowego w całej Polsce pracuje ok. 6500 policjantów. W wyniku wypadków drogowych na polskich szosach w ubr. rannych zostało 68 tys. osób, z czego 4600 poniosło śmierć na miejscu. Pomimo zmniejszenia się ilości wypadków w stosunku do lat wcześniejszych, wskaźnik ten stawia nasz kraj na pierwszym miejscu w Europie.

W woj. białostockim popełniono w ub. roku ok. 12 tys. różnego typu przestępstw. Wykrywalność natomiast wyniosła 50,5 proc. Oznacza to, iż co drugie przestępstwo nie zostało wykryte. Wykrywal-

ność ta jest nieco niższa od średniej krajowej. Specyfiką tego województwa jest dość silna koncentracja czynów przestępczych na terenie podległym pod Komendę Rejonową Policji w Białymstoku — w mieście Białystok i okolicznych terenach podmiejskich.

Generalnie rok ubiegły nie był zły — powiedział podin. Tadeusz Serwato. — Pomimo redukcji 282 etatów w naszym województwie zdołaliśmy uzyskać wyższą wykrywalność niż w 1990 roku. Oczywiście wciąż borykamy się z trudnościami finansowymi, lecz z zadowoleniem mogę stwierdzić, iż polepszyła się dyscyplina w policji oraz sprawność fizyczna funkcjonariuszy.

Szczegółowe dane dotyczące przestępstw popełnionych w ubr. na terenie województwa białostockiego przedstawimy wkrótce w oddzielnym artykule.

JOLANTA GADEK

Dziś do wygrania 8.000.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI					
6	4	0	3	1	6 3

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 19 STYCZNIA 1993 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek "U KLEMENS"	15.800	15.870	9.550	9.630	30	35	23.500	24.000
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	15.760	15.800	9.560	9.630	30	33	24.100	24.300
Olecko "MAX"	15.750	15.850	9.460	9.580	24	29	23.700	23.800
Suwałki "MINI-MAX"	15.820	15.900	9.570	9.640	29	33	23.800	24.200
Giżycko "ORBIS"	15.600	15.950	9.570	9.650	30	45	24.000	24.500
Białystok "OCEAN"	15.800	15.850	9.610	9.650	-	-	24.100	24.500
Kurs PKO woj. białostockie	15.700	16.050	9.350	9.620	-	-	22.450	24.750
Kurs NBP	15.613	16.851	9.610	10.002	-	-	24.113	25.097

Granat w tornistrze

Chłopięca radość nie miała granic, gdy przypadkowo w lasu przy ul. Suwalskiej w Elku natknęli się na prawdziwy, najprawdziej pod słońcem granat. Nie mieli wątpliwości, że jest to broń.

Znalezisko było nieco przyrdzewiałe, postanowili więc na początku przywrócić mu właściwy blask. Oczyścili papierem ściernym, a dopiero nowym i lśniącem postanowili pochwalić się przed klasą.

Wczoraj, przynieśli cenny łup do szkoły nr 4 w Elku. Na szczęście nie umieli ukryć

emocji. Nauczycielka zauważyła nerwowe podniecenie towarzyszące otwieraniu tornistrów. O wybuchowym znalezisku powiadomiła pedagoga szkolnego, który niezwłocznie zatelefonował na policję.

Okazało się, że granat w tornistrze jednego z uczniów VI klasy był jak najbardziej sprawny i w każdej chwili mógł eksplodować. Ściągnięto saperów, którzy odpalili śmiertelności ładunek w pobliżu poligonu Szeligi.

Przytomności nauczycieli i ich szybkim reakcją pól ełkiej „czwórki” może zadowolonych być. (gram)

Nowe (chyba) nie wróci

Wczoraj opublikowaliśmy komentarze przedstawicieli partii politycznych na temat pisma wojewody suwalskiego Cezarego Cieślukowskiego w sprawie przekazywania informacji o publicznych działaniach partii.

Dziś wypowiedź wojewody.

— Pismo wysłałem do wszystkich partii działających w województwie suwalskim. Nie ja je pisałem. Uważam, że było sformułowane w sposób elegancki i ciepły. Nie ma w nim żadnego żądania, czy nakazu. Wystąpienie jest tylko prośbą. Jeżeli ktoś chce być obrażony to zawsze jakiś powód znajdzie.

Przepraszam, ale musimy kończyć naszą rozmowę. Dzwoni telefon „rządowy”. (m)

MERINOSOFT
tel. 75 59 51
SKI BILANS
System Księgowości Informatycznej
PREZENTACJA W KAŻDY PIĄTEK

Dzisiaj obraduje

Rada Miejska

Czy podrożeją przejazdy autobusami?

Twardy orzech do zgryzienia będą mieli radni. Ludzie ledwie zipią, a tu tabor samochodowy się sypie, podrożeją koszty eksploatacji. Zapłać pasażerowie. Ile? — odpowiedź powinna przynieść dzisiejsza sesja Rady Miejskiej. Odpowiedni projekt uchwały trafił już do radnych.

Ponadto radni zapoznają się z informacją z działalności Straży Miejskiej i stanem bezrobocia w Białymstoku. Strażnicy miejscy, zwani niekiedy „policją prezydentów”, wrośli już w pejzaż miasta. Jest ich 24, ale pracują za stu — jak się wyraził niedawno ich komendant Kazimierz Półtorak. W planie jest zwiększenie stanu osobowego do 50 osób.

Istotnym punktem obrad będzie zobowiązanie stanu bezrobocia w mieście. Kto wie czy nie posypią się gromy na brak organizacji prac interwencyjnych. Jest to szerszy problem. W tym i poprzednim punkcie nie przewiduje się podjęcia konkretnych uchwał. A przygotowano ich na dzisiejszą sesję 14.

Sesja — tradycyjnie już — rozpocznie się od zapytań i interpelacji radnych. Kto jeszcze zdąży złapać swojego radnego, może go zobowiązać do przedstawienia problemu osiedla, czy ulicy nie mówiącej już o sprawach ogólnomiejskich.

Rozpocznie się ona o godz. 9 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (ul. Mickiewicza 3). (m-i)

□ Dlaczego ZUS nie ułatwi ludziom starszym regulowania swoich należności? — pyta czytelnik — twierdząc, że wiele osób godzinami stoi w kolejkach, aby dowiedzieć się, że różnego rodzaju zobowiązania mogą wplacać na pocztę. W budynku nie ma żadnej informacji na ten temat.

— Niestety, większość naszych klientów, a przede wszystkim są to ludzie w podeszłym wieku — wyjaśnia jedna z urzędniczek — przychodzi do nas nie po to, aby uregulować jakiegokolwiek zobowiązania, ale po to, by uzyskać informacje jak wypełnić druk, formularze czy różnego rodzaju deklaracje. Stąd kolejki i zamieszanie. Ludzie starsi są niecierpliwi. Stąd

apel do wszystkich petentów, aby nie robić zamieszania. □ Na skrzyżowaniu ulic Pałacowej i Warszawskiej działają światła. Wielu kierowców skarży się, że zielone, zezwalające na przejazd, pali się zbyt krótko. — Mogą przejechać najwyżej trzy samochody — mówi

jeden z nich — a potem trzeba znowu czekać. Wystarczy niewielkie zakłócenie w komunikacji, a zaraz tworzą się korki. Ktoś wyliczył z zegarkiem w ręku, że światło zielone pali się zaledwie 14 sekund. Kto ustalił takie tempo? JANUSZ NICZYPOROWICZ

Karnawał taneczny

22 stycznia br. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Kuratorium Oświaty i Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Białymstoku urządzają przegląd zespołów tanecznych, wokalnych i instrumentalnych z tańca towarzyskiego. Odbędzie się on w białostockim ZSZ nr 1 przy ul. Zwycięstwa. Początek o godz. 14.

Przedtem jednak zbiórka o godz. 10 w Pracowni Muzyki i Tańca WOKA przy ul. Malmieda 10 i od godz. 10.45 koncerty w białostockich szkołach podstawowych nr 14, 23, 41, 43 i 45 oraz w ZSZ nr 1. W imprezie uczestniczyć będą zespoły taneczne m.in. z Białegostoku, Białowieży, Bolek, Bielska Podlaskiego, Korycina, Łap, Michałowa, Narewki i Szymek (gmina Michałowo). (jc)

ZMIANY W URZĘDZIE

Urząd Wojewódzki ciągle się reorganizuje. 9 stycznia weszło w życie zarządzenie wojewody w sprawie zmian w strukturze Urzędu w Białymstoku. Powstały w urzędzie dwa nowe wydziały — Wydział Finansowy oraz Wydział Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych. Przejęły one w całości kompetencje zlikwidowanych wydziałów — Polityki Regionalnej i Wydziału Rozwoju Gospodarczego. Natomiast Wydział Spraw Społecznych tylko zmienił nazwę na Wydział Kultury Sportu i Turystyki.

Wydział Finansowy prowadzi sprawy związane z opracowywaniem projektów budżetu wojewody oraz bieżących i okresowych analiz realizacji budżetu. Prowadzi również nadzór i kontrolę gospodarki finansowej jednostek organi-

zacyjnych, podległych województwu. Do zadań Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych należy prowadzenie spraw związanych z promocją gospodarczą województwa, planowanie i

realizacja inwestycji wojewódzkich, drogowictwo oraz organizacja i zarządzanie ruchem drogowym, jak również prowadzenie spraw komunikacji (ewidencja i rejestracja pojazdów, szkolenie i egzaminowanie kierowców oraz wy-

dawanie praw jazdy). Wydział ten wykonuje również zadania wynikające z funkcji wojewody jako organu założycielskiego przedsiębiorstw państwowych, w tym prowadzenie spraw związanych z prywatyzacją przedsiębiorstw państwowych.

Dyrektorem Wydziału Finansowego został Stanisław Piekut, a Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych — Danuta Zawadzka, jej zastępcami — Krystyna Łukaszuk i Marek Kluz. (aż)

BRAŃSK: rok jubileuszowy

500 lat temu Brańsk otrzymał magdeburskie prawa miejskie, wyprzedzając Bielsk Podlaski i Drohiczyn. Tylko Suraz, ale na nieco innych zasadach, miał je wcześniej (1445 r.).

PRZYPOMNIANO te fakty podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej, która zainaugurowała obchody jubileuszu. Najpierw głos oddano historykom. Prof. Adam Dobroński przedstawił miasto na tle regionu, dr Włodzimierz Jarmolik mówił o przywileju brańskim, a Zbigniew Romaniuk o wzlotach i upadkach Brańska w 500-lecie.

Rada Miejska przyjęła uchwałę w sprawie obchodów

500-lecia. Podsumowano w niej dotychczasowe dokonania, ujęto też zadania na rok bieżący. W mieście, liczącym 3756 mieszkańców widać, że to rok jubileuszowy. Umieszczono plansze z herbem i tablice z dawnymi oraz nowymi nazwami ulic. Przygotowana została wystawa z wykorzystaniem eksponatów znajdujących się w zbiorach społecznego archiwum miasta, wybranego okolicznościowe znaczki.

Planuje się wystawienie o-belisku na 500-lecie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej Ignacego Kapicy Milewskiego, autora herbarza, pochowanego na cmentarzu przykościelnym. W programie jest także wiele zadań gospodarczych; rozbudowa sieci wodociągowej, budowa oczyszczalni ścieków, uporządkowanie ulic.

Uroczystości, w których wzięli udział zaproszeni goście, przedstawiciele sąsiednich miast i gmin oraz młodzież otwartego we wrześniu Liceum Ogólnokształcącego, poprzedziła msza w kościele parafialnym. (a)

KAPRYSY W PWST

To już trzecia realizacja tego scenariusza, którego autorem jest wykładowca Wydziału Sztuki Lalkarskiej, Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku, reżyser Bohdan Głuszek. Prapremiera odbyła się (1971 r.) w Pantomimie Olsztyńskiej, następnie wystawił moskiewski Teatr Mimiki i Gestu, a teraz — jeszcze w tym miesiącu — zobaczą ten spektakl mieszkańcy Białegostoku. Idzie o —

CAPRICHOS, czyli „Kaprysy” wg Goyi.

WIDOWISKO przygotowali studenci III roku białostockiej uczelni teatralnej w opracowaniu reżyserkim tegoż Bohdana Głuszka; do muzyki (Pasja wg św. Łukasza) Krzysztofa Pendereckiego. Widowisko zbudowane jest na motywach grafiki Francisco Goyi; jego pra-

ce były niebezpiecznym wyzwaniem przeciw nieprawidłowościom życia w Hiszpanii okresu inkwizycji. Te właśnie dzieła znalazły się w zbiorze pod wspólną nazwą — nieco maskującą intencje autora — „caprichos”.

Obok muzyki, plastyki, ruchu scenicznego — autor sce-

nariusza wprowadził tekstowe cytaty, czerpiąc je z dzieł samego Goyi, Vallejo, Quintano, Feuchtwangera oraz Ewangelii św. Łukasza.

Premiera tego teatru formy, plastyki i ruchu odbędzie się 24 stycznia br. (niedziela) o godz. 19 na scenie Teatru Szkolnego przy ul. Sienkiewicza 14.

Studenti spektaklą w dniach 25, 26, 27, 28 stycznia br. również o godz. 19.

Wstęp wprawdzie wolny, lecz organizatorzy zapraszają tylko dorosłych widzów. (ab)

Miasto bez szans?

— W telewizji mówią głupoty — powiedział „Gazecie” Zdzisław Zimnoch.

Nasz czytelnik jest na rencie. Wśród wielu reklam telewizyjnych wypatrzył tę „Interbanku”. Zachęca ona do wpłacenia 100 dolarów lub 200 marek, co da możliwość wygrania atrakcyjnych nagród. Reklamujący zapewniają na zakończenie, iż ich przedstawicielstwa znajdują się na terenie całego kraju.

— Szukałem w Białymstoku i nie znalazłem. A ja również chciałbym wziąć w tym udział! — wyjaśnił podenerwowany pan Zimnoch. (J.B.)

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie

W długie zimowe wieczory ulice w wielu wsiach w gminie NAREW toną w ciemnościach. Tak jest między innymi w Makówce, Łosince i Borysówce. Dzieje się tak — także jest moje przypuszczenie — za przykładem osady Narew, która jest siedzibą władz gminnych. Otóż w tej miejscowości nad rzeką o tej samej nazwie w przyszłowiejszych „egipskich ciemnościach” tonie główna ulica — takiej treści sygnał otrzymaliśmy od mieszkańca wspomnianej gminy.

W niedziele, 17 bm. jechał on samochodem narewską główną ulicą i jak to się mówi złapał gumę w pobliżu szkoły. Miał zapasowe koło, ale po ciemku wymiana kół to kłopot nie lada. Jest on podatnikiem tamtejszego Urzędu Gminy i denerwuje go oszczędzanie na oświetleniu ulicznym. Uważa, że niech tam sobie, ale co druga uliczna latarnia powinna świecić w nocy.

Notował: (je)

Białystok

—Sankt Petersburg

Od dwóch lat w Sankt Petersburgu istnieje szkoła podstawowa, dziesięcioletnia, z polskim językiem nauczania. Uczęszcza do niej 750 uczniów. Zamierza się tam utworzyć drużynę harcerską. Za pośrednictwem „Wspólnoty Polskiej” nawiązano kontakt z komendą Hufca ZHP w Białymstoku, w celu przeprowadzenia kursu dla zastępowych.

Kurs trwał tydzień, przebywało na nim 10 uczniów klas 8—9. Uczyli się oni piosenek harcerskich, terenoznawstwa, sygnalizacji, prowadzenia gier, zabaw, zwiadów itp. Chociaż były to dla nich zupełnie nowe formy pracy, przyswoili sobie bardzo dużo. Planuje się, że na dalszy ciąg szkolenia do Sankt Petersburga wyjedzie grupa białostockich instruktorów. (a)

Panny

z „Jabłonowskiej”

Panie, które przed II wojną światową uczęszczały do Żeńskiego Gimnazjum i Liceum im. Anny Jabłonowskiej w Białymstoku, postanowiły przypomnieć swe młodzieńcze i uczniowskie lata na zjeździe koleżeńskim. Nie zachowały się wprawdzie dokumenty, brak jest szkoły, która byłaby kontynuatorem tradycji a budynek gimnazjum jest obecnie we władaniu Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Dotychczas udało się ustalić imiona i nazwiska oraz adresy ponad 60 absolwentek i wychowek.

Jako miejsce kontaktowe przyjęło Dom Nauczyciela przy ul. Warszawskiej 8 — tuż przy VI Liceum Ogólnokształcącym im. Zygmunta Augusta. Tam właśnie w każdy czwartek w godz. 17—19 odbywają się spotkania koleżeńskie. W szkolnym muzeum można obejrzeć dawne zdjęcia, pamiątki, wspólnie przez oba gimnazjum redagowany dwumiesięcznik „Głos Uczniowski” (zachowało się 49 numerów). Przewiduje się że pierwszy zjazd uczennic gimnazjum im. A. Jabłonowskiej odbędzie się w roku bieżącym. (h)

GŁOS BAZARU

► — Regaine, „Pierwszy na świecie lek o udowodnionej skuteczności w leczeniu łysienia typu męskiego mężczyzny i kobiet oraz hamujący wypadanie włosów”. — To reklamówka z walizki domokrądcy? Nie, to plakat i napis w przychodni lekarskiej przy ul. Bema. Tam również reklamuje pastę „Blend a Med” Polskie Towarzystwo Stomatologiczne, a pan w białym fartuchu zachęcający do mycia zębów za granicznymi pasmami, z echem jakby własną gębą miał pełną sztucznych, uśmiecha się z ogromnego plakatu.

► Kasjerka w Banku Gdańskim każdy banknot długo gładzi, jakby trudno było się z nim rozstać. — ??? — bo zdarzają się fałszywe, odpowiada uprzejmie. I kto traci? Klient! Strzeżonego... To już nie są sztuczki z doklejanymi zerami na banknocie tysiącłotowym. To już wysoka technika drukarska. Niegdyś dukata (rubla, talara, złotego) brało się na ząb, czy aby nie miedź zamiast złota. Dzisiaj banknot milionowy rozpoznaje się jedynie po fałszywym znaku wodnym. Prawdziwe banknoty mają grubienie na prawym rogu. Pięćsetki natomiast mają wyraźnie wyczuwalne pod palcem cyfry. Te techniki — od zeba po nalec...

► Pan Gerard R. z Białegostoku zadał pytanie — zagadkę: gdzie w mieście sprzedaje się najdrożej? Można się było pomylić trzy razy. Nie zgadłem. Ubranie męskie w Domu Handlowym „Nowy” spółka z o.o. kosztuje przeciętnie 1,6 mln zł. Kogo stać, niech kupuje. Ja za fundowałem sobie neutralną, bezbarwną pastę do butów w płynie („Wstrząsać pojemnik przed użyciem (...). Skóra nabiera polysku jak nowa”). Poczłowa Kławi” kosztuje tu 40 tys. zł. w pobliskim Onaiku” już 38 tys., zaś na straganie przy Rynku Kościuszki — 35 tys. zł. Kto szuka ten ma... W kioskach b. „Ruchu” pasty samosmarujące już po 105 tys. zł!



BROŃ CARA

Policja niemiecka ocenia, że co najmniej dwadzieścia pięć mafii lub innych organizacji przestecznych, działających na terenie byłego ZSRR, zajmują się dostarczaniem na rynek zachodni dzieł sztuki, ikon, precjozów oraz naczyń liturgicznych, skradzionych w cerkwiach i muzeach.

W ostatnim pięcioleciu obrabowano na terenie byłego ZSRR ponad pięć tysięcy cerkwi. Mafia rosyjska dokonała też wielu kra-

dieży w muzeach, w tym zrabowała cenną kolekcję broni cara Mikołaja II, wartości około trzech milionów dolarów.

Interpol nawiązał współpracę z rosyjskim ministerstwem spraw wewnętrznych. Skarby kultury są i będą towarami chodliwymi. W Europie i USA nie brakuje kolekcjonerów, którzy skupują dzieła pochodzące z kradzieży. Mafia działa jednak sprawnie i posiada wielu paserów na całym świecie.



SZOKUJĄCA AZJA

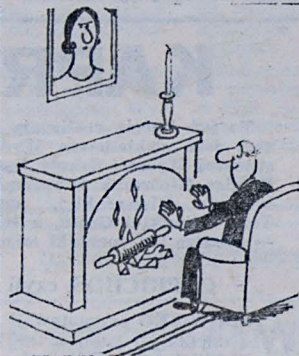
Dokumentowanie przedziwnych zakątków i zachowań ludzkich, zawsze było pokusą dla dokumentalistów. Był czas, gdy film „Pleski świat” podbił świat rewelacyjnymi zdjęciami, ujawniającymi nie tylko okrutne zwyczaje, ale także niesłychane ekstrawagancje tego świata. Dzisiaj na rynku pojawiają się coraz więcej kaset, których oglądanie może przyprawić o prawdziwy dreszcz emocji.

Szokująca Azja jest rzeczywiście szokująca. Film, poza kilkoma wyreżyserowanymi scenami, rejestruje przebieg niezwykle wydarzeń. Nie ulega wątpliwości, że realizatorom udało się dotrzeć z kamerą tam, gdzie jeszcze nikt przed nimi tego nie uczynił.

Ale szokowanie widza to dzisiaj także biznes. Film po raz pierwszy ukazuje z detalami operację zmiany pici i intymne szczegóły z życia tranwestytów. Daje dowód na to, że człowiek powołany jest nie tylko do degenerowania przyrody, ale także do poprawiania natury. Obrzędy i zwyczaje, ukazane chłodnym okiem kamery rejestrującej stopy całopalne w Indiach, seanse samookaleceń w kontraście z sytym światem, bogatymi grupami ludzkimi, które o istnieniu szokującej Azji, albo w ogóle nic nie wiedzą, albo wiedzą i milczą.

Obrzydzenie i zachwyty, rozpacziwa miłość i tragedia istnienia. Film trzeba zobaczyć koniecznie.

Szokująca Azja: reżyseria Emerson Fox.



Śmiertelna Wigilia

(dokończenie)

Legnicka policja była niemal pewna, że sprawców tej zbrodni należy szukać najprawdopodobniej wśród młodych ludzi, którzy dwukrotnie tej nocy spowodowali uliczne awantury z Rosjanami. Dzięki zeznaniom samych poszkodowanych, jak również przypadkowych świadków zdarzeń tamtej nocy, wytypowano kilkunastu mężczyzn, którzy mogli być zamieszani w tę sprawę. Dyskretnie zaczęto sprawdzać ich alibi, natomiast Rosjanom przedstawiono album z fotografiami młodych mieszkańców Legnicy, którzy w przeszłości zdążyli już wejść w konflikt z prawem. Może właśnie wśród nich należało szukać sprawców tej potwornej zbrodni.

Przypuszczenia okazały się jak najbardziej trafne. I Kostia, i Gienna, którzy po raz ostatni widziani żywym Liubow Wasiljewnej Nowochatskiej natychmiast wskazują na zdjęcie szesnastoletniego mieszkańca Legnicy Tomasza L.

— Tak, to on był chyba prowodyrem całej grupy, która nas wtedy zaatakowała — niemal jednoznacznie stwierdzają obaj chłopcy przed przesłuchującym ich oficerem policji.

Była godzina 15.45, 25 grudnia. Kilkanaście minut później do drzwi mieszkania, w którym mieszkał wraz z rodzicami Tomasz L. zapukala policja. Przy okazji niespodziewanej wizyty stróżów porządku — za zgodą jego rodziców — dokonano małego eksperymentu...

Otóż na miejscu zabójstwa rosyjskiej nauczycielki znaleziono pęk kluczy. Najprawdopodobniej

wypadły one z kieszeni jednego z napastników, być może morderców. Teraz próbowano otworzyć nimi drzwi wejściowe do mieszkania państwa L. Pasowały jak ulał...

— Tak, to moje klucze — bez mrugnienia okiem przyznał się Tomek. Zgubiłem je wczoraj jak szedłem do kościoła na pasterkę albo później, jak wracałem do domu.

— A mógłbyś nam pokazać swoją kurtkę, w której byłeś w kościele — ni z tego, ni z owego poprosił nagle jeden z policjantów.

— Oczywiście, wisi tutaj w szafie...

Policjant wziął ją w ręce, zaczął się jej dokładnie przyglądać.

— A co robisz na niej ta brunatne plamy? Krew czy coś w tym rodzaju — dociekał funkcjonariusz.

— Ach to — zawahał się na chwilę Tomek. — Popiliśmy wczoraj z kumplami trochę za dużo i się trochę pokłóciliśmy. Poszły w ruch ręce... Panie władzo, pan sam najlepiej wie, jak to niekiedy bywa pomiędzy dorastającymi chłopakami...

— Niestety nie wiem. Przykro mi, że zakłócamy państwu świętą, czną atmosferę — funkcjonariusz zwrócił się do rodziców Tomka — ale państwa obaj synowie, także starszy Sylwester, muszą jechać z nami na komendę dla wyjaśnienia pewnej drobnej sprawy.

Obaj nie stawiali oporu, kiedy wyprowadzano ich z domu, kiedy zajmowali miejsca w policyjnym radiowozie. Byli przekonani, że to

jakaś pomyłka, że już niedługo wrócą do domu. Teraz wiadomo, że najprawdopodobniej pojawią się tutaj dopiero za kilkanaście lat...

— Tamtej wigilijnej nocy byłem dobrze pijany — wspomina jeden z braci. Pierwszy raz wypilem taką ilość alkoholu. Nie traciłem przytomności, ale też nie kojarzyłem, co się wokół mnie dzieje. Chodziliśmy z kumplami po mieście, kiedy około 2.30 zaczęli nas jacyś Rosjanie, pytając o swoich kolegów. Naprawdę nie pamiętam, dlaczego w ogóle doszło wtedy do bijatyki. W pewnym momencie kobieta została z nami zupełnie sama. Ciągnęliśmy ją ulicą, kiedy dołączył do nas trzeci kolega. Powaliliśmy ją na ziemię w jakiejś bramie, bo byliśmy przekonani, że ma jakieś pieniądze... Naprawdę nie chcieliśmy jej zabić.

Trójce młodych legniczan prokurator przedstawił zarzut spowodowania śmierci obywatelki radzieckiej, Liubow Wasiljewnej Nowochatskiej. Szybko przyznali się do tej zbrodni. Po kilkumiesięcznym śledztwie i procesie, przed wymiarem sprawiedliwości zapadł wyrok — 13 lat pozbawienia wolności dla każdego z trójki młodych legniczan.

A wszystko tylko dlatego, że tamtej wigilijnej nocy po raz pierwszy w życiu wypili zbyt wiele alkoholu.

P.S. Wyrok, który zapadł w tej sprawie nie jest jeszcze prawomocny. Zarówno prokurator, jak i obrońcy oskarżonych, zapowiedzieli wniesienie rewizji.

KRZYSZTOF KILJANEK



Ruletka jest niewątpliwie niekoronowaną królową wszystkich gier hazardowych. Wirująca kulka wyzwała w graczach ogromne emocje oraz daje szansę na szybkie wzbogacenie się. Wystarczy tylko trafnie obstawić jeden z trzydziestu sześciu ponumerowanych dołek i, w razie zatrzymania się w nim kulki, uzyskać 36-krotną wielkość stawki. Poza tym żetony można kłaść również na zestawy numerów parzystych lub nieparzystych czerwonych albo czarnych, biorąc w ten sposób mniejsze wygrane, oczywiście w razie trafienia.

Od samego początku istnienia ruletki różni gracze, amatorzy i zawodowcy, starali się znaleźć system, pozwalający na regularne wygrywanie. Nikt do tej po-

ry nie zdołał jednak pokonać owej prostej w swej konstrukcji maszyny. Chyba, że pomagano sobie w czasie gry jakimś oszukańczym trikami.

Na początku lat siedemdziesiątych XIX w., w otwartym niedawno kasynie gry w Monte Carlo, stałym wygrywaniem dużych sum w ruletkę popisywał się niejaki Emil Dravero, kupiec z pobliskiej Nicei. W końcu jednak dyrektor kasyna Francois Blanc zaczął coś podejrzawać. Nie mogąc przyłapać fartownego gracza na żadnym widocznym oszustwie, poleciał rozebrać i zbadać samą ruletkę. I co się okazało! Mechanizm maszyny został ustawiony w taki sposób, że można było z góry przewidzieć miejsce zatrzymania się kulki.

Przyciśnięty do muru nicejczyk Dravero przyznał się w końcu, że to właśnie on ukradkiem dostał się do kasyna i odpowiednio „dostroił” ruletkę. W ten sposób otworzył też długą listę rozmaitych hochsztaplerów i kombinatorów, którzy, nie wierząc zbyt łatwo we własne szczęście, pragnęli ograć sławne kasyno w Monte Carlo w nieuczciwy sposób. Od tej pory też, w owym przybytku hazardu, zanim krupier puści kulkę w ruch, sprawdza się dokładnie mechanizm ruletki.

JAN MOLIK

Jerzy S., stary kawaler, mieszkał ze swoją matką, była fryzjerką. Sąsiedzi w miasteczku Z. nie interesowali się ich życiem. Ci najbliżsi wiedzieli, że Jerzy S. przed laty służył w marynarce wojennej, dużo czytał książek, a jego pasją była radiotechnika.

Pod koniec sierpnia, w piątek rano, Jerzy S. przyszedł do sąsiada — Kazimierza W.

— Zamordowałem swoją matkę — rzekł stojąc w progu domu Kazimierza W.

Sąsiad na początek roześmiał się.

— Jurek, ty masz wariackie pomysły — ocenił rewelacje sąsiada.

— To jest narzędzie zbrodni — odpowiedział Jerzy S., pokazując wojskową saperkę.

Kazimierz W. przestał się śmiać i przyjrzał się saperce. Łopatka była pokrwawiona. Co więcej, brunatne ślady zobaczył na jasnym swetrze Jerzego S. i jego dżinsowych spodniach.

— Ja naprawdę zabiłem swoją matkę — przekonywał sąsiada Jerzy S.

Kazimierz W. przestał się śmiać i nie wiedział, co ma zrobić dalej. Jerzy S. poprosił:

— Chciałbym, żebyś wezwał policję. Ja nie mam siły.

Kazimierz W. spełnił prośbę sąsiada. Potem Jerzy S. poszedł do domu. Po pół godzinie zjawiła się policja.

Okazało się, że Jerzy S. mówił prawdę. W jego mieszkaniu policjanci znaleźli na podłodze w pokoju starszą kobietę, nie dającą żadnych oznak życia. Była pokrwawiona.

— To jest moja matka. Ja ją zabiłem — poinformował policjantów Jerzy S.

Jerzy S. został aresztowany. Po tym go przesłuchano.

— Przyznaję się do zabicia matki — powiedział na początku przesłuchującego go policjantów.

— Dlaczego pan to zrobił? — zapytał przesłuchujący.

— Miałem do matki żal za życie — odpowiedział Jerzy S. A potem opowiedział o swoim życiu:

— Wychowywała mnie matka, bo ojciec nas opuścił. Byłem zamykany w domu, jak pies. Matka była w pracy. W domu panoszyła się służąca matki i jadła z sąsiadkami co lepsze smakołyki. A mnie nic nie dawano do jedzenia. Wiele też ucierpiałem też od sąsiadów. A matka nigdy nie wzięła mnie w obronę. Nawet syn sąsiadki zgnęł się nade mną w kościele. Po prostu rozmiar szłał mnie. Jemu nic się nie stało. A mnie ksiądz wytargał za uszy. W domu matki sprawiła lanie pasem podoficerskim.

Policjantowi ta opowieść wydała się trochę podejrzana, jako motyw zbrodni, więc zapytał o przebieg dnia i nocy przed dokonaniem zbrodni.

Jerzy S. relacjonował: — Spałem w tym samym pokoju, co matka. Tej nocy w ogóle nie mogłem zasnąć. Myślałem o tych

kolach matki, które ciągle obszczywały moje ramię. Matka miała dwa nacieki kotów. Nad ranem zasnąłem, ale tylko na chwilę. Po przebudzeniu się coś mi mówiło: „Musisz zabić matkę”. Przypomniałem o saperce matki. Wstałem z łóżka, odnalazłem saperkę, obudziłem matkę. Potem kazałem jej wyjść na dwór. Tam, na progu domu, zacząłem ją bić, z zimną krwią, po głowie. Od uderzenia w prawą skroń matka upadła. Bardzo długo męczyła się. Potem, kiedy jej ciało przestało dygotać, poszedłem do sąsiada. Powiedziałem o tym; co zrobiłem. I poprosiłem o wezwanie policji.

— Jak się pan wtedy czuł? — zapytał policjant przesłuchiwany.

— Tak, jak teraz. Drętwó — odpowiedział Jerzy S.

Policjant nie wiedział, co o tym wszystkim sądzić. Jerzy S. uzupełnił swój życiorys:

OPERACJA MÓZGU

— Mówią, że jestem chory na schizofrenię paranoidalną. Cztery dni temu zostałem wypisany ze szpitala psychiatrycznego. Jestem przekonany, że psychiatrzy przeprowadzili mi operację mózgu i wszystko tam pozmieniałi. Z tego też powodu ciągle umieram i znów przychodzę na świat. A moi sąsiedzi mają możliwość sterowania moim mózgiem.

Po kilku dniach czynności śledczych policja nie miała wątpliwości, że to Jerzy S. był zabójcą swojej matki. Również prawdą było leczenie się zabójcy w szpitalu psychiatrycznym.

Wkrótce psychiatrzy wydali opinię o Jerzym S. z następującą konkluzją: „Jerzy S. znajdował się w okresie rzutu psychotycznego w przebiegu schizofrenii paranoidalnej”.

Jerzy S. znów powrócił do szpitala, na oddział zamknięty.

MICHAŁ OTWOCKI





GLENN FREY
„STRANGE WEATHER” 1992

Kiedy już zmęczycie się hałasem Nirvany, łomotem Metaliki i naśladowcami Hendrixa z Seattle, kiedy zapragniecie trochę spokoju, sięgnijcie po Glenna Freya.

Wielbiciele i znawcy twórczości The Eagles, której do grupy Frey był wiele lat członkiem, nie będą zaskoczeni tegorocznym wydawnictwem naszego bohatera. „Strange Weather” to płyta utrzymana w klimacie wspomnianego zespołu, choć nie do końca. Właściwie jedynie ostatni, zresztą najpiękniejszy, utwór — „Part Of Me, Part Of You” — to niemal wierna kopia dokonań The Eagles. Pozostałe to piosenki, które można określić jako soft rock z elementami ballady, a nawet, co w przypadku Glenna Freya jest ciekawostką, bluesem. Takim właśnie utworem jest „Before The Ships Goes Down” (wspaniałe solo na gitarze).

Znacznie ciekawszy (pod względem wymowy) jest drugi blues z płyty „Strange Weather” — „He Took Advantage”, piosenka dedykowana Ronaldowi Reaganowi, choć jej adresat nie byłby z niej zadowolony.

Na jeszcze jedną rzecz trzeba zwrócić uwagę — aranżacja i instrumentarium. Glenn Frey zawsze dbał o tę stronę swej twórczości. Również na najnowszym wydawnictwie mamy do czynienia z delikatną, nie narzucającą się aranżacją, subtelną gitarą i rewelacyjną sekcją instrumentów dętych (choćby wstęp do pięknej ballady „River Of Dreams”).

Ogólnie — płyta świetna pod każdym względem.

„Strange Weather” udostępniła księgarnia „Pod Balonem” w centrum handlowym „Park” przy ul. Św. Rocha.



Na powitanie

Jose Carreras, tenor światowej sławy, potwierdził oficjalnie udział w tegorocznej wrzesniowej gali w Zabrzu z okazji wręczenia „Oscarów Serca” — honorowych nagród dla sponsorów fundacji Rozwoju Kardiologii prowadzonej przez prof. Zbigniewa Religę.

Uroczystość odbędzie się 12 września w Zabrzu. Organizatorzy koncertu czekają jeszcze na oficjalne potwierdzenie udziału drugiego sławnego tenora, Luciano Pavarottiego.

Prof. Religa wyznał, że liczy również na ponowny przyjazd swojego niedawnego gościa, Placido Domingo, który obiecał zaśpiewać w Zabrzu arię Jontka z opery „Halca” Moniuszki. (PAP)

Podczas kiedy tata celebrytów, jego syn, Jakob Dylan, debiutuje jako lider formacji The Wallflowers, która — jak wskazuje płyta The Wallflowers — porusza się po tym samym terytorium co The Black Crowes, The Jayhawks i Uncle Tupelo (Virgin).

NIUSY

Gdy nieustająca rywalizacja między Mickiem Jaggerem a Keithem Richardsem przybiera na sile — ostatnim jej przejawem jest niemal jednocześnie ukazanie się ich albumów solowych — mniej uwagi zwraca się na poczynania innych członków The Rolling Stones. Niesłusznie, bowiem płyta Ronniego Wooda, Silde On This — w której nagraniu udział wzięli m.in. The Edge, Charlie Watts i członkowie The Hothouse Flowers — z pewnością zasługuje na coś więcej niż zdawkową życzliwość (Continuum).

(Tylko Rock)

Blues story

Odkąd sięgam pamięcią Jurek Opaliński był zawsze blisko bluesa. Pierwszy raz zobaczyłem go z Kasą Chorych w 1981 roku. Stanowili wtedy z nieodżałowanym Ryśkiem Skibińskim znakomity duet showmanów. Trwało to trochę czasu i Opal został... szewcem.

Naprawiał buty a w wolnych chwilach wymyślał te swoje bluesy — komponował muzykę i układał teksty. Nie raz, bo takie było życie, swoją gorączkę i łęką trzeba było przelewać na papier i gitarę. Tematy podsuwało samo życie. Nie wszystkim to się podobało. Miejscowy cenzor zabronił mu śpiewać „Bluesa nie kochanych”. Śmieszne. Jakby jedna piosenka miała zmienić ustalony porządek.

Inne pomysły powstawały dzięki przypadkowi. Leon Próchniewski — jeden z bohaterów piosenek, był zwykłym budowlanym robotnikiem. Tak rzetelnie budował Polskę Ludową, że nawet po pracy zasypiał w gumowcach. Polski nie zbudował i nie uwił rodzinnego gniazda. To smutny blues.

We wszystkim co robił, przebijano uznanie dla Tadeusza Nalepy. Słychać to zresztą w kilku utworach. Doszło nawet do tego, że dziennikarze mylili ich obu. Kiedyś poznali się. Jak obydwaj twierdzą, in-

spirują się nawzajem. Stąd na kasecie dedykacja Tadeuszowi Nalepie.

W 1991 roku powstało J.J.J. Blues — czyli Jacek Kaczyński, Jarek Tioskow i Jurek Opaliński. Skrzyknęli się spontanicznie — na kilka dni przed Zaduszkami Bluesowymi. Opal wszystko szybko zorganizował. Muzycy natychmiast znaleźli swój sceniczny image. Grali zawsze na siedząco, przy sto-



le zastawionym do ostatniego miejsca piwem. Nie była to, wbrew pozorom, akcja agitująca program Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Ludziom to się podobało. Zwłaszcza, że na jednym z koncertów każdy słuchacz dostał za darmo butelkę złocistego napoju.

Latem ubiegłego roku białostockie trio postanowiło na-

wręczyć, iż to co się teraz w Polsce dzieje wzmaga jego niepokój.

Pod względem muzycznym jest to w większości klasyczny, dobrze zagrany blues. Muzyka zresztą podkreśla nastrój tekstów.

Ciekawostką jest fakt, iż w ostatnim utworze na pierwszej stronie solówkę na harmonijce



grać kasety. Nie było to takie proste, gdyż trzeba było najpierw zdobyć pieniądze. Znaleźli się jednak tacy, którzy wyciągnęli pomocną dłoń. Po kilku miesiącach pracy produkt pod tytułem „Zjednoczone Stany Łekowe” ukazał się na rynku.

Jaka to jest kasecia? Dużo na niej refleksyjnej poezji, nastroju wyczekiwania i niepokój. „Zjednoczone Stany Łekowe” dają się odczuć. Choć teksty w dużej mierze dotyczą minionych czasów to jednak — zdaniem autora — wiele problemów pozostaje nadal aktualnych. Jurek twierdzi

zagrał Jarek Tioskow. Jak twierdził, podczas nagrania czuł jakby prowadził go Ryśiek Skibiński. To chyba dobry znak. Po latach zastoju zaczęło się coś wreszcie dziać w białostockim środowisku bluesowym. Ostatni raz nagrania z Białegostoku sprzedawała Kasa Chorych, ale było to tak dawno, że prawie nie pamiętam.

EUGENIUSZ PTAK

P.S. Muzycy z J.J.J. Blues chcą podziękować za pomoc w wydaniu kasety firmie MAR-TEX, Krzysztofowi Koniczkowi, Radiu Białystok, Tomkowi Pietrzykowskiemu i Firmie JMW.

Muzyczne podróże
Maanam

Grupa Maanam podczas dwumiesięcznego pobytu w USA zarejestrowała materiał na płytę koncertową. O wrażeniach z wyjazdu, Madonnie i piratach opowiada KORA:

— Występowaliśmy w Chicago i okolicach Nowego Jorku. Oprócz dwudziestu pięciu koncertów w klubach, zagraliśmy trzy razy dla ponad dwóch tysięcy osób każdorazowo. Na nasze występy przychodziła nie tylko polonijna publiczność. W Chicago mieliśmy trzy stałe grupy widzów: japońską, meksykańską i włoską. Tak więc trasa okazała się dużym sukcesem, sale były pełne, a publiczność bardzo zadowolona.

— Jak oceniasz amerykańską obyczajowość, czy znajdujesz tam miejsce dla siebie?

— Nie chciałabym mieszkać w USA, byłoby mi niezwykle trudno tam się zaaklimatyzować. Na szczęście nie muszę wybierać

między Polską a Stanami. Kocham nasz kraj, tu mam swoich przyjaciół i tu czuję się najlepiej.

— A czy odkryłaś tam coś ciekawego pod względem muzycznym?

— Raczej nie specjalnie mnie nie zainteresowało. Zespoły z Seattle tak ostatnio popularne, również nie wszystkie mi odpowiadają. Na uwagę zasługuje Nirvana, reszta zespołów, z Pearl Jam na czele, to ich muzyczne kopie.

— Co sądzisz o Madonnie?

— Nie słucham Madonny. Natomiast cenię ją bardzo za ogromną pracowitość. Jednak kariera, jaką zrobiła, wymaga egoistycznego spojrzenia na świat, a taka

postawa jest mi obca. Co do albumu „Sex”, to ja byłam pierwsza (śmiech), moja artystyczna biografia pojawiła się kilka miesięcy wcześniej.

— Z amerykańską trasą wiąże się wydanie płyty koncertowej. Dlaczego nagraliście ją akurat w Stanach?

— Dostaliśmy bardzo atrakcyjną ofertę nagrania. Mieliśmy okazję nagrywać ze znakomitymi muzykami. Nagłaśniał nas między innymi człowiek, który współpracował z samym Bobem Dylanem. Był to więc zaszczyt pracować z kimś takim.

— Materiał najpierw ukazał się na kasecie, a potem na płycie

kompaktowej. Czy nie obawiasz się pirackiej konkurencji?

— Bez piractwa muzyka byłaby uboższa. Dzięki bootlegom, zarejestrowanym kiedyś nielegalnie, przetrwało wiele cennych rzeczy, które inaczej przepadłyby bezpowrotnie (np. wspaniałe koncerty Marii Callas). Natomiast w Polsce mamy do czynienia ze zwykłym złodziejstwem. Tracimy nie tylko ogromne pieniądze, również duże straty ponosimy od strony artystycznej. Zadajemy sobie trud, by nasz produkt był na możliwie najwyższym poziomie, a bezkarni piraci, wydając chałupniczo kasety, niszczą naszą pracę.

— Czy zamierzasz nagrywać solo?

— Niedługo ukaze się kompaktowy maksy singiel zatytułowany „Ja pana w podróż zabiorę”. Znajdą się na nim utwory z „Kabaretu Starszych Panów”.

Rozmawiał: MACIEJ BALCERZAK

Już tylko kibic

Słynny brytyjski piosenkarz Elton John zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora zarządu angielskiego zespołu piłkarskiego Watford (pierwsza liga). Gwiazdor estrady umotywiował swą decyzję brakiem czasu, który wypełniają mu niemal w całości zagraniczne wyjazdy i koncerty.

Reginald Dwhigt (tak brzmi prawdziwe nazwisko Eltona Johna), był do roku 1990 długoletnim prezesem Watfordu. Dzięki jego finansowej pomocy klub osiągnął znaczące sukcesy. Piłkarze, prowadzeni przez obecnego trenera reprezentacji An-

glii, Grahama Taylora, awansowali systematycznie z czwartej do pierwszej ligi. W 1983 roku zespół wywalczył tytuł wicemistrza Anglii i uczestniczył — po raz pierwszy i jedyny — w rozgrywkach o Puchar UEFA, w których wyeliminował niespodziewanie FC Kaiserslautern (odpadł w 1/8 finału nie sprostał Sparcie Praga) Watford występował także w finale Pucharu Anglii.

W uznaniu zasług Watford przyznał Eltonowi Johnowi, który mieszka dziś w USA, honorowy tytuł wiceprezesa klubu.

Lubisz muzykę? Wygraj płytę z księgarnią „Pod Balonem”.



Zgodnie z przewidywaniami pytanie dotyczące Jeffa Becka sprawiło Wam nieco kłopotów. Nadal nie jest to szeroko znana postać w rockowym światku. Z tych, którzy trafili najwięcej szczęścia miał Elek Kamiński z Mikołajek i on otrzymuje płytę kompaktową ufundowaną przez księgarnię muzyczną „Pod Balonem” w centrum handlowym „Park” przy ul. Św. Rocha. Gratulujemy.

Oto kolejne pytanie: Wygląd wokalisty tego zespołu sugeruje, że powinien podać się kuracji, chyba stąd nazwa grupy. Bohaterowie zagadki przez wielu są uznawani za grupę numer 1 lat osiem-

dziesiątych. Charakterystyczny głos wokalisty (niekwestionowanego lidera), przewrotne, często surrealistyczne teksty tworzą niepowtarzalną atmosferę. Iluż to zagorzałych fanów pudruje twarz, straszny włosy i maluje sobie usta...

Wygraj płytę!
Kupon nr 32

Bohaterem naszej zagadki jest:

Imię i nazwisko:

Adres:

HIT

Handlowy
Informator
Tygodniowy

Inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy coraz częściej stwierdzają, że ci, którzy „dają” zatrudnienie, ignorują obowiązujące przepisy prawa pracy. Strach przed bezrobociem wpływa na to, że ludzie godzą się na warunki narzucone przez pracodawców. Cierpliwie czekają na opóźnione wypłaty, przyjmują zaniżone ekwiwalenty za urlop, pracując w godzinach nadliczbowych i w święta. Nie walczą o swoje prawa, natomiast jeżeli pomimo to utracą zajęcie, skarżą i donoszą do PIP o praktykach stosowanych przez byłego pracodawcę.

Według statystyki Okręgowej Państwowej Inspekcji Pracy w Białymstoku w ubiegłym roku w woj. białostockim inspektorzy przyjęli 311 skarg, w suwalskim — 87 i łomżyńskim — 78.

Skargi przede wszystkim dotyczyły wynagrodzeń (w Białymstoku 63 proc. wszystkich). Zwracano również uwagę na nieprawidłowości przy zwalnianiu pracowników (73 skargi w trzech województwach) i proszono PIP o pomoc w otrzymaniu świadectwa pracy (26 przypadków w trzech województwach). Natomiast na złe warunki, brak odzieży i sprzętu ochronnego w poszczególnych zakładach narzekano 26 osób, które zostały już zwolnione lub zdążyły zmienić pracę.

W ubiegłym roku odnotowano wzrost liczby skarg dotyczących wynagrodzeń. Niektóre firmy przez kilka miesięcy nie płać pensji. Wynika to przede wszystkim z ich złej kondycji finansowej. Najdłuższe pieniądze zatrudnieni w spółdzielniach.

— Jest kilka zakładów postawionych w stan likwidacji, których pracownicy próbują

sporządzeniu tego rodzaju rozliczeń nie uwzględniono w tzw. podstawie wymiaru wynagrodzenia kwot otrzymywanych za pracę w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych. Po tzw. wystąpieniu inspektora, wypłacono 455 pracownikom tego ZOZ wyrównanie — około 260 mln zł.

Sprawy dotyczące zaniżanych wynagrodzeń, nie wypłaconych pensji odpraw oraz zwolnień pracowników, rozstrzygane są przez sądy pracy. PIP próbuje egzekwować na podstawie prawomocnych wyroków zasądzone na rzecz skarżących kwoty. Ludzie przychodzą do PIP z wyrokami sądowymi, bo wielu nie

codawcy i w rzeczywistości ludzie pracują po 10—12 godzin na dobę — dodaje inspektor.

Coraz częściej spotyka się też przypadki wprowadzania w błąd pracowników. Rzemieślnik zawiera np. umowę o pracę i ubezpiecza zatrudnionego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, po czym odwiedza ZUS i zgłasza tam zawieszenie działalności na dwa — trzy miesiące (za ten okres nie płać składek ubezpieczeniowych). Pracownik dowiaduje się o poczynionych przez szefa zabiegach dopiero, gdy zostaje zwolniony po przepracowaniu roku i zgłasza się do rejonowego urzędu pracy po zasiłek dla bezrobot-

Donosy do Inspekcji

odzyskać należne im wynagrodzenie. Najwięcej skarg dotyczyło pracodawców z „Ceram”, „Tekonu”, „Nordu” i „Cepelii” — stwierdza Jarosław Janowicz z Państwowej Inspekcji Pracy w Białymstoku.

— W ubiegłym roku np. po sprawdzeniu jednego z sygnałów okazało się, że Białostockie Zakłady Garbarskie zaniżyły wypłaty wynagrodzeń 276 pracownikom na kwotę prawie 1 mld zł. Po interwencji i tzw. wystąpieniu inspektoratu przedsiębiorstwo uregulowało teługi — mówi Jan Matulewicz, zastępca Okręgowego Inspektora Pracy.

W czasie kontroli przeprowadzonych przez inspektorów PIP w przedsiębiorstwach i instytucjach wykrywano przypadki błędnego naliczania wynagrodzeń, zwłaszcza ekwiwalentów za urlopy. Ujawniono np., że w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Sokółce przy

stać na zapłacenie komornikowi 10 proc. od przysądzonej kwoty za wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

— Coraz więcej firm przeżywa trudności ekonomiczne, dlatego też trudno jest ścigać od nich zasądzone należności. Uchylającym się od uregulowania długu inspektor PIP może tylko wymierzyć grzywnę — do 5 mln zł. Także te kary trudno wyegzekwować. Najwięcej kłopotów mamy z zakładami prywatnymi — mówi Jan Matulewicz.

Do PIP wpłynęło również 13 skarg dotyczących naruszenia czasu pracy. Jednak tego rodzaju informacje w firmach prywatnych są trudne do sprawdzenia, ponieważ nie prowadzi się tam kart pracy.

— Jeśli inspektor w jakiejś firmie pyta pracowników ile godzin pracują na dobę, to zazwyczaj otrzymuje odpowiedź, że osiem — twierdzi Jarosław Janowicz. — Teraz nikt nie chce „podpadać” pra-

nych. Z informacji dostarczonej do ZUS o okresie ubezpieczenia wynika, że był ubezpieczony tylko przez pięć miesięcy (choć pracował przez rok). W takim przypadku nie otrzyma zasiłku, bo nie spełnia wymogu przepracowania (ubezpieczenia) przez co najmniej 180 dni.

W ub. roku wpłynęły również do PIP skargi na właścicieli zakładów fryzjerskich, którzy przyjmowali młodocianych na naukę zawodu. Zawierano umowy o pracę po uprzednim pobraniu od kandydata na fryzjerki (czyli od ich rodziców) okragłej sumy — 10 mln zł. W czasie szkolenia uczniowie nie tylko nie otrzymywali wynagrodzeń przewidzianych w umowach, ale jeszcze same opłacały za siebie składki do ZUS. W jednym przypadku po interwencji inspektora ściągnięto należne wynagrodzenia.

DONATA ŻMIEJKO

AGROMARKET NA TARGACH

Na wielu rynkach podrożały zboża. Popyt na ziarno był duży, choć w niektórych miejscowościach przewieziono mało towaru.

Za kwintal żyta w Bielsku Podlaskim żądano 240—245 tys. zł, Siemiatyczach 220—230 tys., Knyszynie 200—230 tys., Sokółce 210—230 tys., Dąbrowie Białostockiej 210 tys., Szczuczynie 230—250 tys., Sokółach 200—220 tys., Ciechanowie 240 tys., Augustowie 240—250 tys., Olecku 250—260 tys., Giżycku 260—280 tys., Sejnach 270—280 tys., Pszenicę w Szczuczynie można było dostać po 250—270 tys., Jedwabnem 280 tys., Sokółach 250 tys., Ciechanowie 270—280 tys., Augustowie 240—250 tys., Olecku i Bielsku Podlaskim 250—260 tys., Giżycku 260—280 tys., Sejnach 270—280 tys., Siemiatyczach 240—270 tys., Knyszynie 250—280 tys., Sokółce 240—260 tys., Suchowoli 230—250 tys., Dąbrowie Białostockiej 230—270 tys.

Wielu rolników kupowało jęczmień, w Knyszynie płać 250 tys., Sokółce 230—240 tys., Augustowie i Sokółach 240—250 tys., Olecku 240—260 tys., Giżycku 220—240 tys., Sejnach 280—290 tys., Szczuczynie 250—270 tys., Ciechanowie 260 tys., Owies w Bielsku Podlaskim oferowano po 190—200 tys., Siemiatyczach 230—250 tys., Knyszynie 220—250 tys., Sokółce 200—230 tys., Suchowoli 230—240 tys., Szczuczynie 240—250 tys., Jedwabnem i Ciechanowie 250 tys., Augustowie 210—220 tys., Olecku 240 tys.

Wysokie notowania miały mieszańki, które w Szczuczynie i Ciechanowie sprzedawano po 250 tys., Sokółach 230—240 tys., Jedwabnem 260 tys., Siemiatyczach 230—250 tys., Knyszynie 230—260 tys., Suchowoli 220—230 tys., zaś za pszenizno w Ciechanowie 250 tys., Sejnach 240—250 tys. Tak jak przed tygodniem na większość targów białostockich i łomżyńskich nie przewieziono ziemniaków, w Augustowie oferowano je po 130—140 tys. zł za kwintal, Giżycku 160—180 tys., Sejnach 170—180 tys., Węgorzewie 220—230 tys.

Do rzadkości należały transakcje dotyczące sprzedaży krów. Ceny tych zwierząt w Szczuczynie i Suchowoli dochodziły do 4—6 mln zł, Jedwabnem 3,5—4,5 mln, Sokółach 4,9—6,4 mln (z cielęciami), w Bielsku Podlaskim 5—6 mln, Siemiatyczach i Olecku 5,5—6 mln, Sokółce 4,5—6 mln, Dąbrowie Białostockiej 3,5 mln, Sejnach 4,5—4,8 mln zł. Cielecia w Knyszynie kosztowały 900 tys.—1 mln 50 tys. za sztukę, Sokółce 900 tys.—1,1 mln, Suchowoli 960 tys., Ciechanowie 800 tys.—1 mln, Szczuczynie i Jedwabnem 13 tys. zł za kg, Sokółach 16—17 tys. Również nielicznym handlarzom udało się sprzedać konie, w Olecku wyceniano je na 10—15 mln zł, Sejnach 10—11 mln, Szczuczynie 8—16 mln, Jedwabnem 9—14 mln, Sokółce 10—16 mln, Suchowoli 13—16 mln.

Jajka w Szczuczynie można było nabyć za 2,5—2,8 tys. zł za parę, Jedwabnem 2,6—2,8 tys., Sokółach 2,5 tys., a w Suchowoli po 14 tys. zł za kg, Dąbrowie Białostockiej 18 tys., Sokółce 22 tys., Bielsku Podlaskim 23—24 tys., Siemiatyczach 22—25 tys., Knyszynie 25 tys.

NAWOZY MINERALNE

Poziom nawożenia pół w ubiegłym roku był niski. Rolnicy nie mieli pieniędzy na zakup coraz droższych nawozów mineralnych. Obecnie przed punktami dystrybucyjnymi ruch jest niewielki. Oto ceny tych środków w niektórych geesach:

Saletra amonowa: Grodzisk — 1 mln 850 tys. zł za tonę, Dąbrowa Białostocka — 1,6 mln, Sokółka — 2 mln i 1,5 mln (import ze Wschodu), Sidra — 1,6 mln (wsch.), STW w Bielsku Podlaskim — 1,9 mln, Ciechanowiec i Mały Płock — 1,6 mln, Perlejewo — 1 mln 750 tys., Kobylin i Sokoły — 1,3 mln, „CN” w Kolnie — 2 mln, SUR w Piątnicy — 1,6—1,8 mln, Spółka „Agra” w Bogutach — 1,4 mln.

Mocznik: STW w Bielsku Podlaskim, Sidrze i Goniądzu — 2,3 mln, Grodzisk, Suchowola, Zaręby Kościelne — 2,2 mln, Ciechanowiec — 2 mln, Perlejewo i „Agromet” w Śniadowie — 2 mln 150 tys.

Superfosfat granulowany: STW w Bielsku Podlaskim — 1,6 mln, Dąbrowa Białostocka, Suchowola i Wysokie Mazowieckie — 1,5 mln, Sokółka — 1,7 mln, Wąsosz — 1 mln 520 tys.

Superfosfat potrojny: STW w Bielsku Podlaskim — 3 mln, Sokółka — 3,2 mln, Śniadowo — 2,9 mln, Miastkowo — 2 mln 650 tys.

Sól potasowa: STW w Bielsku Podlaskim — 1 mln 750 tys., Grodzisk i Zaręby Kościelne — 1,6 mln, Dąbrowa Białostocka, Wysokie Mazowieckie — 1,7 mln, Sokółka, Sidra i Zbojna — 1,5 mln, Suchowola — 1 mln 450 tys., Ciechanowiec — 1 mln 650 tys., Wąsosz — 1 mln 550 tys.

Polifoska: STW w Bielsku Podlaskim, Dąbrowa Białostocka, Sokółka, Grajewo, firma „Anna” w Zambrowie — 3 mln, Suchowola — 3,2 mln, Boguty — 2,7 mln, Radziłów — 2,9 mln, Szumowo — 3 mln 150 tys. zł. (gs)

Rodacy! Do pracy!

W grudniu ubiegłego roku prawo do zasiłku straciło prawie pół miliona bezrobotnych. I słusznie. Mieli przecież rok na znalezienie pracy. Nie chcieli się szukać — ich strata.

Bo jaki to problem — pojechać z Suwałk do Warszawy za pracą? Wystarczy znaleźć mieszkanie na Ursynowie za 4 mln miesięcznie, przez następny miesiąc szukać pracy i znaleźć. Za 2,5 mln miesięcznie. Bilans wyjdzie ujemny co prawda, ale liczą się intencje. A to według rządu jest najważniejsze.

Rząd uważa bowiem, że zasiłek dla bezrobotnych wypłacany dłużej niż 12 miesięcy demoralizuje. Zniechęca do poszukiwania pracy.

Niecały milion miesięcznie (tyle wynosi zasiłek) według ekspertów rządowych jest sumą wysoce demoralizującą. Za te pieniądze można opłacić czynsz za mieszkanie (600 tys.), abonament telewizyjny, telefon i jeszcze coś zjeść na obiad. Może co trzeci dzień, ale zawsze. Czyli można sobie zapewnić wszystko, co do życia potrzebne.

Po roku bezrobotni okazali się nieprzystosowani do życia w społeczeństwie — nie chcą pracować, a pieniądze by brali. I z jakiej racji?

Socjalizm się skończył. Trzeba pracować. Nie ma nic za darmo. Zasada „czy się stoi, czy się leży 2 miliony się należy” już nie obowiązuje.

Do końca roku będzie w Polsce ok. 3 mln bezrobotnych (wg rządu — leniwych). Będą kosztować podatników ok. 4,5 bln złotych rocznie — więcej niż wynosi budżet MSW czy MON.

Jest jedno wyjście z tej fatalnej sytuacji: należy powrócić do dawno zapomnianej ustawy „o osobach uchylających się od pracy” i po roku pobierania zasiłku kierować bezrobotnych na kolegia ds. wykroczeń karząc grzywną za „uporczywe uchylanie się od poszukiwania pracy”, żądając jednocześnie zwrotu niesłusznie pobieranego zasiłku wraz z odsetkami.

Uzyskane w ten sposób pieniądze będzie można przeznaczyć na rozbudowę Rejonowych Biur Pracy i na podwyżki dla zatrudnionych tam urzędników.

GNAT

Fundacja kontra bezrobocie

— Wniosek o utworzenie Fundacji „Pojezierze” na Rzecz Przeciwdziałania Bezrobociu — mówi jej prezes i przewodniczący Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „S” w Suwałkach, MARIAN LEWANDOWSKI — padł w sierpniu ubiegłego roku na posiedzeniu regionalnej sekcji budownictwa.

AKT NOTARIALNY Fundacji został podpisany dwudziestego ósmego grudnia. W tej chwili przygotowujemy dokumenty niezbędne do zarejestrowania Fundacji w warszawskim sądzie. Myślę, że za dwa — trzy miesiące powinniśmy rozpocząć już działalność statutową.

Kapitał założycielski Fundacji wynosi 300 mln zł. Największą kwotę wniósł wojewoda suwalski — 100 mln zł. Wśród założycieli są również Zarząd Regionu „Pojezierze” (15 mln), Rady Miejskie w Suwałkach (50 mln), Elk (50 mln), Olecku (25 mln) i Pisz (20 mln) oraz osoby prywatne. Na konto Fundacji wpłacili m.in. wojewoda Cezary Cieślukowski, senator Zbigniew Filipkowski, burmistrz Olecka Wiesław Osrołka, wiceburmistrz Pisz Krzysztof Długolecki, dyr. Wojewódzkiego Biura Pracy, Czesława Ostrowska oraz członkowie kierownictwa ZR.

— Będziemy namawiali pozostałe samorządy, aby przystąpiły do naszej Fundacji — mówi Marian Lewandowski. Jest ich w całym województwie czterdzieści osiem. Pod koniec stycznia zorganizowany zostanie w Suwałkach koncert zespółu „Suwalszczyna”, aukcja obrazów. Podobne imprezy odbędą się również w innych miastach. Wszystko z myślą o zasilaniu funduszu Fundacji. Bardzo liczymy na sprzedaż specjalnych cegiełek, którą rozpoczniemy już w tym tygodniu. Cegiełki będą miały różne nominały: dziesięć tysięcy złotych, dwadzieścia, pięćdziesiąt, sto tysięcy i pięćset tysięcy. Każda ma swój numer oraz dwie pieczęcie: Fundacji „Pojezierze” i prezesa Zarządu. Do momentu rejestracji Fundacji zamierzamy zebrać co najmniej jeden miliard złotych.

— Bezrobocie w Suwałk — mówi Marian Lewandowski — należy do najwyższych w kraju. I każdy o tym wie. Najpowszechniejszą reakcją jest narzekanie i biadolenie. Postanowiliśmy więc spróbować inaczej. Podstawowy cel Fundacji wynika z jej nazwy. Chcemy wspierać działania na rzecz restrukturyzacji gospodarki województwa oraz tworzenie małych i średnich przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, między innymi poprzez organizowanie, tak zwanych inkubatorów przedsiębiorczych.

— Polegać by to miało na zebraniu grupy ludzi, chcących inwestować. Przez określony czas byłiby szkoleni (prowadzenie dokumentacji, kalkulacja cen, szukanie możliwości zbytu) po czym otrzymaliby pożyczkę z funduszu Fundacji na rozpoczęcie konkretnej działalności. Kredyt musi być udzielony na dogodnych warunkach. Jego oprocentowanie wyniosłoby około dziesięć procent w skali rocznej. Duże znaczenie będziemy przywiązywać do przygotowania wstępnego i rozprowadzenia rynku zbytu. Chodzi o to, aby zredukować ryzyko do minimum. Chcę też zaznaczyć, że „nasi” inwestorzy pozostaną pod opieką Fundacji nawet po rozpoczęciu działalności. Okres ochronny trwać będzie około pół roku.

Fundacja ma w swoich planach także udzielanie stypendiów dla uczniów i studentów, szkolenia oraz niesienie pomocy prawno — ekonomicznej i finansowej zakładom pracy zagrożonym likwidacją. Zdaniem M. Lewandowskiego część pieniędzy przeznaczonych na roboty publiczne powinna być przeniesiona na inwestycje, tworzące nowe miejsca pracy. W ub.r. Suwałskie otrzymało na organizację robót publicznych 50 mld zł. Już dziś wiadomo, że nie wszystkie środki zostały wykorzystane właściwie. „Sprzątanie ulic i parków jest tylko sprzątnięciem”. Ciekawym pomysłem jest także zatrudnienie w każdej gminie osoby po studiach (spośród bezrobotnych), której zadaniem byłaby organizacja miejsc pracy. — Budżet od tego się nie zawali, a pożytku może być wiele — mówi szef Fundacji. (m)

NIEJASNY ŁAD MIESZKANIOWY

Nowy ład mieszkaniowy, proponowany przez ministra budownictwa Andrzeja Bratkowskiego, wzbudza ciągłe dyskusje w społeczeństwie. Zwłaszcza wiele zastrzeżeń wyrażają prywatni przedsiębiorcy, prezesi spółdzielni mieszkaniowych i przedstawiciele władz gminnych, którzy na co dzień zajmują się mieszkalnictwem. Gazeta zebrała opinie przedstawione przez osoby reprezentujące w Białymstoku te kategorie.

WYPOWIADAJĄCY się podzielają poglądy ministra Andrzeja Bratkowskiego, że należy zreformować nasze mieszkalnictwo. Jednak oceniając założenia Ładu mieszkaniowego — stwierdzają, że przedstawione w nim propozycje są mało precyzyjne i nie wyjaśniają wielu istotnych spraw dotyczących budownictwa.

— Aby zacząć reformować budownictwo należy najpierw uporządkować system prawny, tj. wprowadzić w życie nowe prawo spółdzielcze i lokalowe. Nonsensem jest tworzenie założeń i programu polityki mieszkaniowej, gdy nie ma podstawowych rozwiązań prawnych — stwierdza **ROMUALD KAMIENIECKI**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Bacieczki”.

— Zakłada się wprowadzenie zasady odrębnej własności mieszkań i współwłasności nieruchomości. Oznacza to, że każdy metr kwadratowy mieszkania i gruntu budowlanego będzie miał swojego właściciela. Jednak w ładzie mieszkaniowym nie przedstawiono pomysłu na rozwiązanie problemu przypisywania tych własności metrom kwadratowych, np. klatki schodowej czy chodnika przy danym budynku. Jest to tylko sformułowanie — mówi **JERZY POŁJANOWICZ** — zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok”.

Ważnym problemem jest reforma czynszów. Wyopowiadający się uważają, że należy dążyć do tego, aby wnoszone przez lokatorów opłaty pokrywały wydatki

bieżące i okresowe oraz niezbędne amortyzacje budynków. Trzeba je jednak podwyższać stopniowo. Nagła zmiana spowoduje, że wielu lokatorów nie zapłaci w ogóle. W wyniku tej operacji nie będzie zysków. Obciążenia finansowe spadną na spółdzielnie i gminę (która zarządza zasobami budownictwa komunalnego).

— Nie jest realne wprowadzenie propozycji ustalenia już w tym roku czynszów na poziomie 3 procent wartości odtworzeniowej mieszkania rocznie. Opracowując taką propozycję resort budownictwa nie wziął pod uwagę możliwości płatniczych społeczeństwa. Przy obecnych stawkach czynszowych już ok. 30 procent członków spółdzielni załaga ze spłatami. Można sobie wyobrazić jakie będą konsekwencje wprowadzenia tych założeń — stwierdza **ROŚCISŁAW BOROWSKI**, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa”.

— Sprawy polityki mieszkaniowej powinno się przekazać gminom. Zamierza się wprowadzić ogólnie stawki czynszowe. Na pewno należy urealniamć czynsze — tylko mogłaby to zrobić gmina. Część rodzin mieszkających w mieszkaniach komunalnych nie będzie w stanie płacić wysokich czynszów i koszty utrzymania tych budynków spadną na gminę — mówi **IRENA MATYKA** — zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta w Białymstoku.

Rozmówcy zwrócili uwagę na proponowane rozwiązania dotyczące systemu kredytowania budownictwa. Zakładają, że potrzeby mieszkaniowe będą mogły

być zaspokajane głównie przez zakup mieszkania z własnych pieniędzy i z kredytu hipotecznego (dla rodzin zamożnych) oraz z kredytu w tzw. systemie kontraktowym (dla rodzin średniozamożnych, które przez kilka lat będą oszczędzać w kasach oszczędnościowo-rozliczeniowych).

— Zaproponowany w nowym ładzie mieszkaniowym system kredytowania hipotecznego powinien ulec modyfikacji. Jak wynika z dotychczasowej praktyki Spółdzielni, ludzie nie chcą brać mieszkań na hipotekę. Kredyt taki powinien być oprocentowany na niskim poziomie — mówi **JERZY POŁJANOWICZ**.

Również **ZDZISŁAW CISZ** — prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Wielkoblokowa” uważa, że w naszej rzeczywistości proponowany kredyt hipoteczny na razie nie ma racji bytu. Jego spółdzielnia ma już doświadczenia z finansowaniem budynków z kredytu hipotecznego i dlatego też obecnie nie zamierza podejmować tego rodzaju realizacji.

Także program budowy mieszkań na wynajem — tzw. czynszówek — budzi zastrzeżenia rozmówców.

W obecnych warunkach budowa mieszkań na wynajem nie jest opłacalna. Wynajmujący lokale nie byłiby w stanie płacić miesięcznie np. za 50 m kwadr. czynszu w wysokości 10 mln zł.

— Rozwiązaniem nowego Ładu mieszkaniowego przewidują ingerencję w gospodarkę finansową gminy. Mieszkania komunalne są poważnym obciążeniem miejskiego budżetu. Gmina musi rozpocząć budowę mieszkań czynszowych, bo obecnie brakuje ich dla ok. 500 rodzin, które musimy przekwaterować, ponieważ mamy wyroki sądowe nakazujące ich wyeksmitowanie z dotychczas zajmowanych lokali. Będą to mieszkania o mniejszym standardzie, a nie jak przewiduje się w ładzie mieszkaniowym — o pełnym, bo gminy nie stać na to. Rozpoczynając taką inwestycję trzeba będzie zrezygnować z przeznaczania środków finansowych na inne cele — wyjaśnia **IRENA MATYKA**.

Według założeń resortu budownictwa gminy miałyby być udzielane w Towarzystwach Budownictwa Społecznego i w podobnym stopniu pokrywać koszty budowy mieszkań czynszowych. (doz)

„Piersi“ w Białymstoku



Fot. Z. Lenkiewicz

— To... trudne pytanie.
— Co spowodowało, że napisałeś tekst „ZChN zbliża się”?
— Sytuacja jaka obecnie panuje. To, co się w tej chwili dzieje wokół tej piosenki potwierdza, iż miałem rację pisząc ten tekst.
— Publicznie twierdzisz, że jesteś wierzącym katolikiem. Kościół jednoznacznie zajmuje stanowisko wobec piosenki „ZChN zbliża się”. Czy byłeś może u spowiedzi i dostałeś rozgrzeszenie, i czy boisz się chodzić do kościoła?
— U spowiedzi nie byłem. Do kościoła nie chodzę, nie ciągnie mnie tam. Przykro jednak mi słuchać, kiedy mówią, że w moim rodzinnym Niemodlinie moi rodzice nie przyjmują księdza po koleżdzie i tym podobne sprawy. Reakcja najbliższych też jest różna. Babcia twierdzi, że obraziłem jej uczucia religijne, zaś siostra twierdzi, że nie. Zresztą, mam dość tego, co się wokół tej piosenki dzieje. Straciłem do tego

Nie taki Kukiz straszny...

We wtorek gościła w Białymstoku znana rockowa grupa „Piersi”. Jako że twórczość tej kapeli od pewnego czasu wzbudza duże emocje, zorganizowano konferencję prasową z muzykami zespołu. Oto jej wybrane fragmenty:

— Co sądzisz o ZChN?

stosunek emocjonalny.
— Jak widzisz przyszłość swojej kapeli w momencie, kiedy ustawa o poszanowaniu wartości chrześcijańskich wejdzie w życie?

— Nie wiem.

Notował MAREK GĄSIOROWSKI

W obronie wilka, rysia, wydry...

Siedmiu wojewodów z północno-wschodniej Polski zobowiązało się skorzystać z uprawnień przewidzianego dla nich w ustawie o ochronie przyrody i wpisać wilka, rysia, wydrę, guszcza i cietrzewia na listę zwierząt chronionych w administrowanych przez nich regionach — poinformował Krzysztof Wolfram z Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska w Białymstoku. Zobowiązanie przyjęto podczas spotkania rady programowej „Zielonych Pluc Polski”.

Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przyrody, obowiązującej od października 1991 r., przez najbliższych 6 miesięcy wojewodowie — białostocki, łomżyński, suwalski, ciechanowski, olsztyński, ostrołęcki i siedlecki — otoczą ochroną wymienione gatunki zwierząt. Porozumienie w tej sprawie jest ich reakcją na milczenie min. Zygmunta Hortmanowicza, do którego z apelem o ochronę zagrożonych gatunków zwierząt zwrócili się 4 miesiące te-

mu dyrektorzy Parków Narodowych i Krajobrazowych z północno-wschodnich województw.

Wilki, rysie, wydry, guszcze i cietrzewie należą w Polsce do rzadkości. Rysie i wilki można spotkać już tylko na Podkarpaciu i w puszczech Polski północno-wschodniej, zaś zaliczane do ptaków lownych guszcze i cietrzewie — jedynie w Puszczy Augustowskiej, lasach Janowskich i Beskidzie Żywieckim. (P)

GDZIE LOKOWAĆ?

W zestawieniu działających w Białymstoku banków, opublikowanym w ubiegłą środę, znalazło się kilka przykrych pomyłek. W dzisiejszym wydaniu poprawiliśmy nasze niedopatrzzenia. Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy. Tabelę drukowaną poniżej, będziemy aktualizować co miesiąc. (red)

Lp.	Nazwa banku	siedziba	adres w Białymstoku	telefon	lokaty								Kapitalizacja odsetek	Minimalna kwota wkł.
					a vista	ROR	1 mies.	3 mies.	6 mies.	12 mies.	24 mies.	36 mies.		
1	PeKaO SA	Warszawa	Piłsudskiego 11	523-701	9	16	22	37	42	44	48	50	kwartalna	1 mln zł
2	PKO BP	Warszawa	Rynek Kościuszki 16	412-624	18	20	-	30-36	34-41	38-42	39-43	40	kwartalna	
3	PKO BP	Warszawa	Chrobrego 2	413-277	18	20	-	30-36	34-41	38-42	39-43	40	kwartalna	
4	Bank Spółdzielczy	Białystok	Zamenhofa 4	412-866	8	10	24	37	43	48	51	56	po terminie lok.	500 tys. zł
5	Powszechny Bank Kredytowy	Warszawa	Rynek Kościuszki 7	328-287	6	20	-	34	41	44	46	-	kwartalna	
6	Powszechny Bank Gospodarczy	Łódź	Sienkiewicza 42	436-030	-	20	-	33	38	46	49	-	kwartalna	
7	Bank Przemysłowo-Handlowy	Kraków	Al. I Armii Wojska Polskiego	751-016	-	19.95	-	35	42	52	53	54	kwartalna	
8	Bank Przemysłowo-Handlowy	Kraków	Słonimska	322-168	-	19.95	-	35	42	52	53	54	kwartalna	
9	BIG SA	Warszawa	Szosa Północno-Obwodowa	751-287	-	-	24	37	40	45	46	47	po terminie lok.	50 mln zł
10	Bank Handlowy	Warszawa	Mickiewicza	414-530	Rachunki i lokaty tylko dla podmiotów gospodarczych									
11	Animex Bank	Warszawa	Sienkiewicza 22	435-939	10	12	-	40	43	50	52	-	kwartalna	5 mln zł
12	Łódzki Bank Rozwoju	Łódź	Skłodowskiej-Curie 3	20-508	10	-	24	38	41	46	47	-	kwartalna	100 tys. zł
13	Bank Wschodni	Białystok	Legionowa 4	329-414	10	-	22	39	45	47	48	49	kwartalna	1 mln zł
14	BGŻ	Warszawa	Suraska 3a	25-081	5	6	11	36	42	47	50	53	kwartalna	
15	Bank Gdański	Gdańsk	Rynek Kościuszki 7	328-718	6.5	18	-	31	38.5	46.5	51	54	kwartalna	
16	Poznański Bank Rozwoju Rolnictwa	Poznań	Fabryczna 1	750-705	-	-	-	36	40	45	50	-	kwartalna	500 tys. zł
17	Kredyt Bank	Warszawa	Mickiewicza 22	326-254	8	-	22	39	42	44	48	-	po terminie lok.	
18	Bank Agrobank SA	Łódź	Warszawska 43	327-454	-	18	25	38	41	47	48	49	po terminie lok.	1 mln zł
19	Bank Spółdzielczy w Wasilkowie o/Białystok	Wasilków	Świętojańska 22	415-070	15	15	15	38	45	49	53	55	po terminie lok.	

usługi



SZYCIĘ spodni — Upalna 34. g 1288-0

AUTOALARMY krajowe oraz BOSCH, inż. Sosnowski, Gedymina 21. g 11412-0

ALARMY, autoalarmy, KOMBIT 414-876. g 962-0

ALARMY — 513-731. g 1378-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 755-613. g 11487-0

LODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje 75-11-45. g 11420-0

DEZYNSEKCJA 413-390. g 1179-0

DEZYNSEKCJA, 410-590. g 1252-0

POMOC drogowa 43-28-70. g 1369-0

MONTAŻ drzwi dodatkowych drewnianych filonowych, tel. 231-46. g 1393-0

ŻALUZJE 98.000/m — „ŻALMAL” Łomża 21-00. tg-1021-0

samochody



POLONEZY „CARO” — w „starych” cenach za gotówkę i na raty. Atrakcyjne warunki ratalne. Pełna gama kolorów. „BARBY-AUTO”, Kawalerska 56, 432-964. Ag 1107-0

CINQUECENTO i F 126 p w systemie AUTOTAK oraz Poloneza „CARO” w systemie ALCE Consortium. Ponadto kupisz samochód UNO, TIPO, Skodę „Favorit”, Poloneza Caro i Truck, ładę Samarę, przyczepy bagażnikowe i campingowe z Niewiadowa. Stosujemy sprzedaż ratalną oraz ulgi celne. Zapraszamy do salonu „Motozbyt” Elk, tel. 10-43-00, 10-41-81. k 3946-0

AUTOHANDEL „FUTURA”, WARTA, Wysokiego 20. 1260 0

ATRAKCYJNA sprzedaż polonezów „CARO”. P.W. „BOGUSŁAW” Katrynia. Informacje: Bogusław Jelski, tel. 213-95, 754-320, Ryszard Dargiewicz, tel. 265-03. g 1371-0

POLONEZY Caro i Trucki w leasingu i na raty. Spectrum, Białystok, Zwycięstwa 26, tel. 511-297. Ag 1105-0

PRZEDPLATĘ, ulgę celną kupię. Sokółka 44-62 po 16. g 1433-1

C3603P (1989), Łupianka Stara 19 1446-0

FIATY 126p, cinquecento w ciągłej sprzedaży za gotówkę i na raty w Salonie Samochodowym „KONRYS” Białystok, Wierzbowa 8, tel. 511-826, Zwycięstwa 8F, tel. 516-364. Siemiatyżycze PZMotODG, ul. Kościuszki, tel. 552-834, Augustów Motel — Sp. z o.o. ul. Mazurska 4, tel. 20-57. g 1426-0

turystyka



ZIMOWISKO w Alytusie (Litwa) 7-dniowe 690.000, 14-dniowe 1.290.000. Biuro Turystyki „Agro-Universal”. Suwałki tel. 54-95. Sg-1300-00

towarzyskie



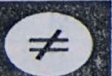
ELITARNA agencja poleca superdziewczynę do towarzyszenia. Także zatrudnimy. Zamiejscowym zakwalifikowanie. Tel. 436-800 wew. 213. Zg 448-0

sklepy



AMERYKAŃSKIE i włoskie materace, duży wybór łózek, Zbyszko i Jagienka 436-294. g 1422-0

różne



PIECE co. wykonuję, sprzedam jęzca lub zamienię na osobowy 432-873. g 1414-1

wynajmę



WYNAJMĘ dom, tel. 43-40-19. g 1411-0

WYNAJMĘ-zamienię M-5 spółdzielcze w Suwałkach. Tel. Olsztyn, 26-47-56. k 115-00

kupię



SKUP złomu kolorowego. Grajewo, ul. Magazynowa 1. Środa, czwartek 8-16. tg 1152-0

lekarские



DENTYSTA dziecięcy, 512-684. g 963-0

PRYWATNY Gabinet Chirurgiczny, Białystok, Wesola 18 nad apteką, czynny 15.00-18.00, tel. 753-623 (9.00-12.00). g 987-0

INTERNISTA Honorata Kotowicz, 75-04-22, 75-21-89. g 995-0

nieruchomości



SPRZEDAM dom. Łomża tel. 28-47. tg-1010-1

GOSPODARSTWO rolne, budynki sprzedam. Łazarze 22, gm. Rajgród lub tel. Grajewo 40-78. p 12-1

SPRZEDAM gospodarstwo 4 ha, dom, zabudowania gospodarskie. Mątwa 142, Kordaszewski Henryk, tg-1000-1

DZIAŁKĘ budowlaną 500 m² uzbrojona, oficyna, sprzedam. Łomża 33-37. tg-1012-1

zwierzęta



WYŻŁY - szczeniaki, 134-021. g 1413-1

Syndyk Masy Upadłości

Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach
ul. Sejneńska 57, 16-400 Suwałki, tel/fax 45-22 lub 52-5.

ogłasza II publiczny ustny przetarg nieograniczony

na niżej wymieniony sprzęt:

	rok prod.	ilość	cena wywoławcza 1 szt.
Prostownik spawalniczy	1975	1	1,5 mln zł
Samochód Polonez 1600	1989	1	25 mln zł
Pilarka elektryczna PRINZ	1979	1	0,5 mln zł
Ciągnik DT 75-RS	1984	1	7,5 mln zł
Przyczepa dwukołowa PK 2A	1977	1	1 mln zł
Samochód Nysa Towos 522	1986	1	7,5 mln zł
Samochód Nysa Towos 522	1989	1	16 mln zł
Samochód Żuk izoterma	1986	1	9 mln zł
Samochód Żuk Towos	1988	1	12 mln zł
Ciągnik D 606	1979	1	6 mln zł
Ciągnik D 606	1975	1	5,5 mln zł
Przyczepa D 50	1978	1	0,8 mln zł
Przyczepa D 47A	1981	1	0,8 mln zł
Przyczepa D 47A	1986	1	5 mln zł
Przyczepa skrzyniowa	1977	1	0,8 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 2.02.1993 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach w Upadłości 16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 57.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne najpóźniej godzinę przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w części lub w całości.

W/w sprzęt można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa we wszystkie dni robocze tygodnia od godz. 9 do godz. 14.

Sg 97-1

„Farm Food” sp. z o.o.

Zakłady Mięsne Czyżew

ZAPRASZA

handlowców, hurtowników, pośredników, odbiorców zbiorowych do współpracy, zmierzającej do zorganizowania sieci sprzedaży na terenie całego kraju, na warunkach autoryzowanego przedstawicielstwa, które będzie uprawnione do sprzedaży pod naszym znakiem firmowym.

Oferta handlowa zawiera wszystkie asortymenty produkowane przez nasz Zakład, a także nowe atrakcyjne wyroby.

Przetwory te będą przeznaczone zarówno do sprzedaży tradycyjnej, jak i paczkowane i pakowane próżniowo.

Zakłady Mięsne w Czyżewie będą posiadały licencje eksportowe do krajów EWG i na rynek amerykański.

Przewidujemy szerokie możliwości negocjowania warunków wzajemnej współpracy. Zapraszamy do składania pisemnych ofert pod adresem:

„Farm Food” Sp. z o.o., Zakłady Mięsne Czyżew
ul. Mały Rynek 1
18-220 Czyżew
tel. 392, tlx 852642Naszą dewizą są konkurencyjne
ceny oraz najwyższa jakość wyrobu.

Lg 1016-0

Rejon Energetyczny Białystok

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- 25.01.1993 godz.: 8-14 ul. Mieszka I 7, Towerowa 12
- 26.01.1993 godz.: 8-14 ul. Towarowa 8A, 10
- 27.01.1993 godz.: 8-14 ul. Mieszka I 1, 3
- 28.01.1993 godz.: 8-14 ul. Chrobrego 5 c, 5 d, 5 h, 5 g, przedszkole, osiedle „Wyżyny”, P. O. Dz., ul. Dożyrkowa, Wienkowa, Baśniowa, Jutrzenki, Boruty, Agatki, Skalna, Janosika.
- 29.01.1993 godz.: 8-14 ul. Daleka 1a, 3, 5, pawilon piekarniczy „Gofry”, Dobra 10, 14, 12, 6, 8, Towarowa 2A, 2, ul. Ustronna — warsztat stolarski.

Miejscowości:

- 25-26.01.1993 godz.: 8-14 Dąbrówka wieś, kol., tartak, Studzianki wieś, kol. „Arka”, Półko, Zapieczki, Sadowy Stok, Jאלówka k/Supraśla, Supraśl szosa do Krynek.
- 27.01.1993, godz.: 8-14 Nowodworce wieś
- 28.01.1993 godz.: 8-14 Bagnówka kolonia, Karakule cmentarz, Nowodworce wieś i kolonia.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, telefon 991. k 1-1

NAJSKUTECZNIEJ POMOŻE CI MEDYCYNA NATURALNA

Ośrodek Medycyny Naturalnej

„ZDROWIE”

Białystok, ul. Grodzieńska 19, tel. 761-136

Zgłoszenia telefoniczne w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰, 15⁰⁰ - 19⁰⁰

Pracujemy codziennie oprócz piątków. Również w soboty i niedziele.

POMAGAMY: wykryć nowotwory oraz inne ogniska chorobowe w organizmie

USUWAMY DOLEGLIWOŚCI:

- układów: oddechowego, nerwowego, krążeniowego, płciowego, moczowego
- kostnego: stawów i kręgosłupa
- nerwicowe u dzieci i dorosłych
- nikotynizmu i nadwagi

MASAŻ UZDRAWIAJĄCY

REHABILITACJA PO URAZACH

Uzdrowiamy! Odmładzamy!

Wszystko przy pomocy wysokiej klasy bioenergoterapeutów i masażystów z Odessy znających tajemnice medycyny Wschodu.

POSTAW NA NATURĘ

WRÓCISZ DO ZDROWIA

dojazd autobusami
linii 15, 17, 20, 102, 102 bis

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

Strabla w dniach 26 i 27.01.93
w godz. 8-15.

W/w przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela RE Łapy, tel. 22-01. k 1-1

Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt
w Olecku, Al. Zwycięstwa 10

ogłasza I przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

- Samochód dostawczy Żuk A11B z 1978 r. — cena wywoł. — 17 mln zł
- Samochód tow. osobowy Tarpan T-237 z 1984 r. — cena wywoł. — 13 mln zł
- Samochód tow. osobowy Tarpan 237 Standard z 1984 r. — cena wywoł. — 14 mln zł
- Samochód ciężarowy Gaz 53A z 1981 r. — cena wywoł. — 14 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3 lutego 1993 r. o godz. 10 w biurze Stacji. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wys. 10% ceny wywoławczej do kasy SHIUZ najpóźniej 1 godz. przed przetargiem. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się dnia 3.02.93 r. o godz. 12. W/w pojazdy można oglądać w każdy dzień roboczy od 8 do 14. k 116-1

BIURO
REKLAMY
251-16

KPGR „WIZNA” w Grądach Woniecko

ogłasza przetarg na n/w sprzęt:

	sztuk	cena wywoławcza
□ Pług zawieszany	1	.3 mln zł
□ Pług B-200	1	.5 mln zł
□ Brona talerzowa	1	14 mln zł
□ Dmuchawa	1	.5 mln zł
□ Rozrzutnik obornika	1	.5 mln zł
□ Cyklop	1	15 mln zł
□ Glebogryzarka	1	.3 mln zł
□ Ciągnik C-1201	1	35 mln zł
□ Samochód ciężarowy STAR	1	25 mln zł
□ Samochód ciężarowy JELCZ		
□ Przyczepa D-83	1	.60 mln zł
□ Samochód ciężarowy JELCZ 317W	1	35 mln zł
□ Żuk A-11B	1	11 mln zł
□ Rozrzutnik N-231	1	.5 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3.02.1993 r. o godz. 11 w ZDK.

Sprzęt można oglądać w dni 27-29.01.1993 r. od godz. 9 do godz. 13. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień lub w dniu przetargu do godz. 10.30 do kasy Kombinatu. Zastrzega się prawo wycofania sprzętu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 1410-1

10% obniżka cen na naprawy ciągników i maszyn rolniczych w okresie zimowym

- naprawa i regulacja pomp wtryskowych
- naprawa osi przednich
- ładowanie akumulatorów
- diagnostyka ciągników i przyczep
- sprzedaż części zamiennych
- usługi ślusarsko-tokarskie
- produkcja krat WEMA i innych

POM — SERWIS Sp. z o.o.

Bielsk Podlaski, ul. Białowieńska 113 D, tel. 32-66, 32-67.

g 1150-0

sklepy

KUCHNIE mikrofalowe — ATEX, 415-401.

g 1294-0

turystyka

WYJAZDY do USA — tylko z Biurem „MANHATTAN”. Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000, Elk, Armii Krajowej 56, tel. 38-19.

Ag 1102-0

sprzedam

WILLE, Zambrów, ul. Poświętne 79.

p 11-0

Pilnie sprzedam prasę niemiecką, stan bardzo dobry. Kurzyzna Eugeniusz, Ożarki, Rutki 18-312, woj. łomżyńskie

g 1402-1

SPRZEDAM pilnie ciągnik C-3603P, 900 mtg. Szydłowski Stanisław, Zucielec 31, 19-225, łomżyńskie

g 1418-0

CIĄGNIK C-330M (1988). Chojny Stare 4 (koło Łomży)

tg-1005-1

C-360 i taśmociąg do obornika. Krajewski Marek, Rogienice Wielkie

tg-1001-1

URSUSY
taniej jak w fabryce
kupisz „URSMASZ” (POM Zambrów), tel. 34-56 wieczorem 43-57, Zambrów
1 szt. 914 i 4512 stara cena!
g 1367-0

Zakład Poligraficzny
w Białymstoku ul. 27 lipca 40/3 tel. 754-802
Wykonuje
• KALENDARZE
• KSIĄŻKI
• BROSZURY
• FOLDERY
• AFISZE
• WIZYTÓWKI
Profesjonalny skład komputerowy. Druk formatem AB-2 w technice typo i offset. Zapraszamy w godz. 7.00-15.00.
g 1298-1

MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE
MURBET 19-300 ELK
ul. Cmentarna 4 D
tel. 10-36-25
oferuje w cenach zaopatrzeniowych
• blacha aluminiowa 1mx2m - od 89 tys./ark.
• blacha ocynkowana, pręty zębrowane
• dwuteownik 120, kątownik, rury ocynkowane
• grzejniki żeliwne - od 40 tys./szt.
• grzejniki aluminiowe - 72 tys./szt.
• ościeżnice metalowe w cenie producenta
• siatka ocynkowana - 15 tys./m²
• papa asfaltowa - 4900 zł/m², styropian - 480 tys./m³
• lepek asfaltowy - 2700 zł/kg, pow. 5 ton - 2200 zł/kg
• cement, wapno w workach
• eternit falisty - od 24 tys./ark.
• pustaki gazobetonowe, beton towarowy
• materiały drogowe i ścienne betonowe
MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE
g 0-05210

hurt

ARTYKUŁY BHP, ręczniki frotte już w cenie 9500 zł/szt, koce, odzież robocza, środki czystości, anteny TV. „VOTA”, 323-817, Warszawa, Sokółowska 4.

k 11-0

ZALUZJE hurt; zwykle — 75 tys., kolor — 120 tys., verticale — 350 tys. Zambrów, ul. Świętokrzyska 9, tel. 41-67.

tg 9379-0

nauka

EGZAMINY na prawo, 272-52.

g 11140-0

OLC — komputerowe, sekretarek, angielskiego, maszynopisania, inne, 324-958.

g 1249-0

SZKOŁA BIZNESU — Twoją szansą! „MAZURY” Elk, Maleckich 2/lp/6, tel. 10-30-21.

k 101-0

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupno — sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40 (8.30-18.00)

g 10794-0

KOMFORTOWE M-4 na dwa mniejsze, Radzymińska 10/13 tel. 75-42-98

g 11325-0

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
251-16
Współczesna

GRZEJNIKI ŻELIWNE WANNY EMALIOWANE
P.W. „BISTAR” s.k. oferuje do sprzedaży:
■ grzejniki żeliwne:
□ na cele inwestycyjne . . . 41.000 zł
□ dla odbiorców indywidualnych . . . 56.000 zł
■ wanny emaliowane 170 cm
□ na cele inwestycyjne . . . 680.000 zł
□ dla odbiorców indywidualnych . . . 900.000 zł
Białystok, ul. Pogodna 22, tel. 220-67
ZAPRASZAMY
Ag 1103-0

Masterlink PRZESYŁKI KURIERSKIE

Masterlink Express jest wiodącą firmą w kurierstwie miejskim zapewniającą także serwis ogólnopolski i międzynarodowy.

Wysoka ocena jakości naszych usług jest głównym czynnikiem dotychczasowego dynamicznego rozwoju oraz najlepszą prognozą na lata następne. Pragnienie stałego doskonalenia serwisu powoduje, że:

POSZUKUJEMY: FIRM LUB OSÓB FIZYCZNYCH W MIASTACH WOJEWÓDZKICH, które we współpracy z nami podejmą działalność kurierską.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o pilne nadesłanie ofert wraz z krótkim opisem dotychczasowej działalności na adres: Masterlink Express Ltd, c/o Beata Biernacka, ul. Piękna 47/6, 00-672 Warszawa

k 90-0

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „CEFARM” w Białymstoku ul. Sienkiewicza 71/7

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następującego sprzętu:

	rok prod.	cena wywoław.
• Samochód Star 29, furgon	1983	7,5 mln zł
• Samochód Star A-29 skrzyniowy	1978	5,5 mln zł
• Samochód Star A-29 skrzyniowy	1977	5,5 mln zł
• Samochód Polmo FSO, Polonez 1,5 SIE osobowy	1989	45,5 mln zł
• Samochód Robur LD 3001-furgon	1988	55,5 mln zł
• Samochód Avia A-31NSJ-furgon	1986	65,5 mln zł
• Wózek podnośnikowy Rak-2B	1977	12,5 mln zł
• Urządzenie do wysokociśnieniowego mycia parawodnego UMP-95	1984	10,5 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 4.02.1993 r. o godz. 10 w PZF „CEFARM” Dział Transportu, ul. Sienkiewicza 53.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12 w tym samym miejscu.

Samochody można oglądać codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godz. 7-14. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 112-1

Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16
KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Termin druku:
.....
.....
.....

Rubryka:
 lokale
 usługi
 samochody
 różne

Cena za 1 słowo:
4.000 zł,
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń — tydzień przed datą druku ogłoszenia

SUPER CHIPS
wchodzi do sklepów
Producent poszukuje energicznych handlowców. Oferujemy ciekawą pracę, polegającą na organizowaniu i utrzymywaniu kontaktów handlowych pomiędzy hurtowniami i sklepami.

Wymagania:
• wykształcenie minimum średnie,
• łatwość nawiązywania kontaktów,
• telefon, samochód — mile widziane,
• dynamika w prowadzonej działalności.

Zapewniamy stałą pracę. Wynagrodzenie: stała pensja + prowizja, w zależności od osiągniętych efektów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem Handlowym w Zielonej Górze, ul. Energetyków 7, tel.: 68-594, codziennie w godzinach 8-17.

g 66-0



Radio i telewizja



PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę, 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem - prow. Marek Niedźwiecki; 9.30 Codzienny informator ekonomiczny; 10.05 PPR - Przedpołudniowa Porcja Rozrywkowa; 10.30 CIK - Codzienny Informator Kulturalny; 11.20 Puls Trójki; „Polityk też człowiek, czyli trzy rundy i dogrywka”; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Tom Robbins: „I kowbojki mogą marzyć”; 13.20 Powtórka z ryki; 14.05 Zimowa canzonetta; 14.30 Marek Nowakowski: „Homo Polonicus”; 15.05 BRUM; 15.00 Zapraszamy do Trójki; 15.31 Lokalny informator radiowy; 16.10 Informacje sportowe; 16.05 Trójka Bis - prow. Barbara Marciniak; 16.35 Trochę swingu; 20.10 Spotkania o zsmroku - Zofia Kućcówna; 20.15 Puls jazzu; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 Ratujmy Skolimów; 22.45 New Age - muzyka dla zmęczonych; 22.54 Lekcja języka angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 23.45 Piosenka dla aktora; 0.05 Trójka pod kąsiewiczem; Brasilliana; 1.05 Piosenki autorskie i poetyckie.

Dzienniki: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55

5.00 Kurier Poranny - L. Pilarzski; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.45 Lekcja języka angielskiego; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio - K. Kurianiuk; 9.45 Powieść: John Jakos „Północ, południe”; 10.15 Felleton: St. Kuraka pt. „Odwrocenie kota”; 11.50 Muzyka dla Ciebie; 14.05 Radio bezrobotnych - prow. Jan Smyk; 14.55 Lekcja języka ang.; 15.00 Powroty prowdz C. Makarewicz; 15.00 Regionalna Popołudniowa Radiowa; 16.15 Zadzwoń do Nas; 23.00 - B. Ciriuk; 16.00 Kalendarz Dnia BBC; 16.30 Ukraińska Dumka; 19.45 Pod znakiem Pogoni; 19.05 Teresa Kudelska zaprasza...; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Lekcja języka angielskiego; 22.35 Wieczorna Serenada - aud. Z. Gładyszewskiej; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok - prow. C. Makarewicz.

radio

telewizja

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00

0.10 Muzyka nocą; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00-8.30 Sylwania dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Czwarty pory roku; 10.30 Lekture z Jedynek; Andrzej Mularczyk - „Sam i swol”; 10.40 Poezi piosenki; Agnieszka Osiecka; 11.05 Nowości muzyczne; 11.30 Szkoła gadać...; 11.50 Przeboje Muzycznej Jedynek; 12.05 Z kraju i ze świata - mag.; 12.25 Przeboje Muzycznej Jedynek; 12.40 Radio kierowców; 13.00 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Nuta sercu bliska; Grażyna Bacewicz; 14.13 Muzyczna Jedynek; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum Muzycznej Jedynek; Piosenki z morałem; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo - aud. słown.-muz.; 18.40 Lekcja języka angielskiego; 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynek; 19.00 Z kraju i ze świata - mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Julian Dankowski: „Europa nie pozwol!”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; Maria Jerzyna - sopran; 23.00 Dziennik wieczorny - wydarzenia; 23.30 Świat musicalu - aud. Antoniego Wróblewskiego; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM I

20 STYCZNIA

8.25 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Mecz finałowy” - film fab. prod. izraelskiej (powt. z wtorku)

11.45 „Dalecy a bliscy” - magazyn mniejszości narodowych

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna

12.15 Magazyn Notowań: Dobre wychowanie - Prosięta pod młotek

12.45 Chochlikowe psyty, czyli zmagania z ortografią; U czy O - powtórka

13.05 Swego nie znacie - Katalog zabytków - Stargard - Kościół Mariacki

13.45 Postawy - temat na

całe życie

14.10 Fotografia i wizerunek
14.40 Sensacje XX wieku - „Osaczeni” (1)
15.10 Pan Adam - Obraz 9, czyli „Ciemno wszędzie, gucho wszędzie”
15.30 Czytane inaczej - Spotkanie z Janem Walcem
15.35 Szkoły w Europie - „Małe jest dobre”
16.00 Program dnia
16.05 „A Vista - quiz muzyczny” - program dla dzieci oraz film z serii „Oddział dziecięcy” (18)
16.50 Muzyczna Jedynek
17.00 Teleexpress
17.25 „Na wariackich papierach” (16) - serial prod. USA
18.15 Klinika zdrowego człowieka
18.35 My i świat - magazyn międzynarodowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport: Mecz piłki nożnej
22.00 Polski poślizg kontrolowany
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - „T” - Wojciech Trzcziński
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynek
23.10 „Królowa Bona” - serial TP (12-ost.)
24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Hucka Finna” (3) - „Huck i Tomek” - serial anim. prod. japońskiej
9.10 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.35 „Świat kobiet” - magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie - „Klasztor polski” - film dok.
11.30 Przeboje „Dwójki” (12.00-16.25 Przerwa)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport. Gem, set, mecz - magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Przygody Hucka Finna” (3) - „Huck i Tomek” - serial anim. prod. japońskiej (powt.)

17.20 DOM - magazyn

17.40 Wielki Układ - Stocznia Szczecińska
18.00 Program lokalny
18.35 „Pokolenia” - serial prod. USA (powt.)
19.00 „Bill Clinton - człowiek z miasteczka Hope” - reportaż
19.15 Program rozrywkowy
20.00 „Cywilny front” (12) - „Oto wszystkie dary moje” - serial prod. USA
20.50 Cienie życia: Ratuj się kto potrafi
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Rewelacja Miesiąca: Giuseppe Verdi - „Bal Maskowy” - akt I i II - Metropolitan Opera w Nowym Jorku reż. Elijah Moshinsky. Wyk.: Chór i Orkiestra Metropolitan Opera p/d Giuseppe Patane. Soliści: Katia Ricciarelli Judith Blegen, Bianca Berini, Luciano Pavarotti, Louis Quilico
24.00 Panorama
0.10 Rewelacja Miesiąca: Giuseppe Verdi - „Bal Maskowy” - akt III
1.00 Zakończenie programu

RTL TELEVISION

9.00 Dr med. Marcus Welby; 10.00 Bogactwo i piękno; 10.30 Gorące ceny; 11.00 Rzykownie; 11.30 Pojedyny nek rodzinny; 12.00 Punkt 12 - mag.; 12.30 Życie jest gra; 13.20 Klan z Kalifornii; 14.15 Historia Springfieldów; 15.00 Morderstwo jest jej hobby; 16.00 Hans Meiser - show; 17.00 Kto jest tu szefem?; 17.30 Strasznie miła rodzinka; 18.00 Elf '99 - mag.; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv - mag.; 19.45 Dobre i zle czasy; 20.15 Nasses Grab - thriller USA (1999); 22.00 Stern TV; 23.00 The Girl - kom. USA (1987); 1.10 Strasznie miła rodzinka; 1.45 Kto jest tu szefem?; 2.15 Hans Meiser; 3.10 Explosiv - mag.; 3.40 Morderstwo jest jej hobby; 4.35 Dobre i zle czasy; 5.00 Elf '99.

MTV

7.00 Awake on the Wildside - Rebecca de Ruvo; 10.00 VJ Kristiane Backer; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits - Paul King; 17.00 Coca-Cola Report - VJ Kristiane Backer; 17.15 MTV at the Movies - Pip Dann; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 from 1; 18.00 The Real World; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 20.30 MTV's Most Wanted - Ray Cokes; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies - Pip Dann; 23.30 MTV News at Night; 23.45 3 from 1; 0.00 MTV's Post Modern - Pip Dann; 2.00 VJ Kristiane Backer; 3.00 Yo! MTV Raps Today; 3.30 Night Videos.

PRO 7

7.45 Bim bam bino; 9.35 Happy days (powt.); 10.10 General Hospital (powt.); 11.10 Waldrausch (powt.); 12.55 Ein Duke kommt selten allein; 13.50 Mister Ed (serial); 14.15 Bim bam bino; 15.20 Happy days (serial); 16.50 Knotenpunkt Bismarck (film fab. USA 1956); 18.40 General Hospital (serial); 19.30 Przywabiony (film krym. USA 1947); 21.15 Mannix; 22.00 77 Sunset Strip; 22.50 M.A.S.H.; 23.15 Przedwinięty sąd Harrygo (serial); 23.40 Postlagernd Westminster (film krym. ang. 1957); 0.40-4.30 Filmy powt.

SCREENSPORT

8.00 Siatkówka plażowa; 9.00 Mistrzostwa Europy w hokeju halowym; 10.00 Kregle; 11.00 Turniej koszykówki w Londynie; 12.00 Futbol amerykański: mecz NFL; 14.00 Boks; 16.00 Mistrzostwa Europy w hokeju halowym; 17.00 Wyciągi monster trucks; 17.30 Kregle; 18.30 Kick-boks; 19.30 Futbol amerykański: mecz NFL; 21.30 Koszykówka: Seattle - Portland (NBA); 23.30 Piłkarskie ligi europejskie; 0.30 Fuchar Pięciu Narodów w rugby; 1.30 Wyciągi samochodowe na lodzie.

EUROSPORT

9.00 Aerobik; 9.30 Jazda figurowa na lodzie; 9.30 Aerobik; 12.00 Eurogol; 15.00 Jazda figurowa na lodzie - powt.; 17.00 Tenis - turniej w Sydney powt.; 20.00 Koszykówka; 21.30 Wiadomości sportowe; 22.00 Jazda figurowa na lodzie; 0.00 Eurofun; 0.30 Wiadomości sportowe 2.

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliarstwa w Białymstoku - „Clotunia” (duża scena), godz. 11, „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (mała scena), godz. 16, „Jacek i Placek” (MDK, ul. Warszawska), godz. 10

Białostocki Teatr Lalek - „Niech żyje Sw. Mikolaj”, godz. 10 i 12, „Mały Tygrys Pietrek” (Przedszkole nr 10, ul. Pilsudskiego), godz. 10, „Mały Tygrys Pietrek” (SP Zabłudów), godz. 11

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 - czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17. Wystawa popienerowa czynna do 12 lutego br.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” - „Kevin - sam w domu” (USA, l. 12) godz. 10.30, 13, 15.30, 17.30, „Prominent” (USA, l. 15), godz. 19.30 (ostatnie dni).

„TON” - „Hot Shots” (USA, l. 12), godz. 15.30, 17.30, „Więcie czadu” (USA, l. 15), godz. 19.30 (ostatnie dni).

KINA W WOJEWÓDZTWAH

„FORUM” - „Przyładek strachu” (USA, l. 15), godz. 11, 17.30, 19.30, „Opowieści niemoralne” (franc., l. 18), godz. 13, 15.30 (ostatni dzień).

„SYRENA” - „Nikita” (franc., l. 15), godz. 13, „Lunatycy” (USA, l. 15), godz. 16, „Teresa” (franc., l. 15), godz. 18, „Wspaniali Baker Boys” (USA, l. 15), godz. 20.

Policja - tel 997
Straż Pożarna - tel 998
Pogotowie Elektryczne - tel 991
Pogotowie Gazowe - tel 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel 994
Informacja o usługach - tel 75-23-33

Stomatologiczne - czynne w dni robocze w godz. 9-7, w wolne soboty w godz. 9-7, w niedziele i święta w godz. 7-7

Gabinety zabiegowe:
- Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę.
- Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 9-7, w wolne soboty w godz. 9-7, w niedziele i święta 7-7

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych - ul. I Białówny 11, tel. 240-41

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 413-607 - czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17

W razie wypadku

APTEKA
(ostry dyżur)
Ul. Malmęda 12

SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE

Woj Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 - dyżuruj rehabilitacja oraz oddziały dzialec chirurgia reanimacja laryngologia wewnętrzny

Woj Szpital Specjalistyczny im. K. Dluskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 - dyżuruj oddziały gruzylicy dzialec sztucznej nerki zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne - Szosa Zambrowska 1/27 - czynna całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-846
Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - Komitet Ochrony Praw Dziecka tel. 322-322 czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18
Białystok - tel. 998 - czynny codziennie w godz. 16-22
Łomża - tel. 998 - czynny w poniedziałki środy i piątki w godz. 16.30-21.30
Suwałki - tel. 49-41 - czynny codziennie w godz. 16-7

RADIO TAXI 919

Ekologiczna Szwedzka Łada Samara już w Polsce!

P.P Polmozbyt w Białymstoku, Al. 1000 Leśnictwa Państwa Polskiego 8
tel. 754-550, 754-244, tlx 853-346, fax 754-999

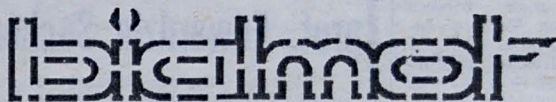
Zapraszamy - sprzedaż także na raty
oraz z uwzględnieniem ulgi celnej.

Polonezów Sprzedaż promocyjna Caro

Tylko do 27 marca 1993 roku.

Kupując auto masz szansę wygrania: telewizora (25"),
radioodtwarzaczy i wielu innych cennych nagród.

Przyjmujemy zamówienia na wersje
specjalne POLONEZÓW CARO.
Sprzedaż za gotówkę i na raty.



Białystok, ul. Elewatorska 31, tel. 514-135, fax 514-094

k 123-0

„KARO-METAL” w TORUNIU Punkt Skupu Metali Kolorowych

w Bielsku Podlaskim, ul. Batorego 34, tel. 35-84

skupuje metale kolorowe

w następujących cenach:

1. Miedź elektrolityczna czysta (druć, lina błyszcząca) — 27.000 zł/kg
2. Miedź kawałkowa — 24.500 zł/kg
3. Miedź palona — lakierowana — 23.500 zł/kg
4. Mosiądz czysty (wałki, pręty) — 15.500 zł/kg
5. Mosiądz niesort. (rurki, armatura, odlewy) — 11.000 zł/kg
6. Brąz niemagnetyczny — 14.000 zł/kg
7. Brąz magnetyczny — 10.000 zł/kg

Bg 102-0

GIEŁDA PRACY

◆ Poszukuje pracy mężczyzna w charakterze palacza c.o. dozorca, robotnika budowlanego, w ogrodnictwie, transporcie. Białystok, ul. Młynowa 52/1 m 1 tel. 206-64

◆ Czterdziestolatka ze średnim wykształceniem techn. szuka pracy. Czarna Białostocka 10-14-49

◆ Ritbet Sp. zatrudni operatora betoniarki BMK 500 i elektryka konserwatora z uprawnieniami, zbrojarzy-betoniarzy, tel. 614-645, 8-16

◆ Inżynier budownictwa, uprawnienia, podejmie pracę, tel. 52-44-50.

◆ Doświadczoną krawcową, szwaczki zatrudni, tel. 435-059.

◆ Przyjmę sprzątanie mieszkań po godz. 17.00 w każdy dzień tygodnia, tel. 613-291.

◆ Spółka „ARCUS” Białystok, ul. Zabia 9/27 chemia gospodarcza zatrudni od zaraz akwizytorów z własnym transportem, tel. 52-42-70 lub 753-234.

sprzedam

BLASZAK — Pl. Obwodowa, 76-10-84.

g 1496-1

KIOSK na ryneczku przy ul. Gajowej. Wiadomość: ul. Berlinga 46/42.

g 1509-1

SPRZEDAM cykliniarki maszyny lastrico. gwoździarki, 752-648.

g 1507-0

DZIAŁKĘ gruntu z lasem koło Białegostoku, sprzedam, tel. Warszawa 31-25-41.

k 123-1

SPRZEDAM dom drewniany, zam. Białosuknie 46.

g 1527-1

KOMBAJN zbożowy „BIZON” Z-056 po dwóch sezonach sprzedam. Wilkowo 1, 11-407 Święta Lipka (olsztyńskie).

Lg 1031-0

BIZON 056, Danowo 10, gmina Szczuczyn.

g 1510-0

SPRZEDAM C-360 Boguszewo 66, gm. Mońki.

g 1505-1

samochody

SPRZEDAM mazdę PROTAGE 323, Sokółka 24-97.

Dg 500-1

SPRZEDAM mercedesa 200. Goldap, Bagienna 4, tel. 151-022.

g 1503-1

KUPIĘ przedpłatę na samochód, tel. 413-672.

g 1502-1

nieruchomości

DOM sprzedam, Rubiniowicza

1518-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. BARBARZE MIELECH
z powodu zgonu
O J C A

składają:
Zarząd oraz koleżanki i koledzy
Spółdzielni Budownictwa
Wiejskiego w Sokolach.

k 124-1

„ANIMEX” Export-Import Spółka z o.o. w Warszawie

uprzejmie informuje,

iż z dniem 1 stycznia 1993 r. rozpoczął pracę Oddział Produkcji Leśnej w Białymstoku, ul. Dojnowska 61, tel. 412-117; 412-118; tlx 853387, zajmujący się między innymi:

- skupem i przetwórstwem dziczyzny, runa leśnego, owoców i warzyw;
- obrotem towarami krajowymi i zagranicznymi.

Jednostki zainteresowane nawiązaniem współpracy, prosimy o bezpośredni kontakt z kierownictwem Oddziału.

k 125-1

praca

ZATRUDNIMY akwizytorów z samochodem na okres 2-3 tygodni do zbierania informacji. Branża techniczna. Gdańsk, tel. 43-16-61 w. 219.

k 129-0

3 MILIONY złotych miesięcznie przy adresowaniu kopert. Agencja HW-5. Box 4238, 50-522 Wrocław 42.

k 127-1

wynajmę

LOKAL 13,5, tel. 761-928.

g 1499-1

kupię

PRZEDPŁATĘ, tel. 32-12-12.

g 1514-1

lokale

URZĄDZONY sklep spożywczy (26 m kw.) wydzierzawie, tel. 271-82, 43-44-42.

g 1517-1

zgubiono

W PIĄTEK 15.01. z samochodu „Pomoc Drogowa” wypadła wyładowarka elektryczna. Nagroda! 432-870.

g 1506-1

różne

NAJTANIEJ! Produkcja, usługi — ZALUŻE, TAPICERKI „Aspers”, Łomża, Nowogrodzka 37, tel. 35-58.

Lg 1018-1

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ZAKŁADÓW PŁYT WİÓROWYCH w Suwałkach

ul. Sejneńska 57 16-400 Suwałki tel/fax 4522 lub 5251

ogłasza publiczny ustny przetarg nieograniczony na niżej wymieniony sprzęt:

Rok prod.	Ilość	cena wywoł. 1 szt.
-----------	-------	--------------------

1. Stalowy zbiornik do etyliny pojemność 5 m sześć. wraz z armaturą	—	1	10,5 mln zł
2. Podwójny zbiornik stalowy do oleju napędowego, pojemność łączna 20 m sześć. wraz z armaturą	—	1	23,5 mln zł
3. Odmierzacz paliw ciekłych typ HOC-01-05	—	2	0,36 mln zł
4. Rębak tarczowy DVWB 112	1981	1	8 mln zł
5. Ładowarka FADROMA typ D5618	1977	1	10,3 mln zł
6. Wyważarka kół samochodowych typ WK-18	—	1	8 mln zł
7. Samochód Star 3W-200	1985	1	16 mln zł
8. Samochód Star 3W-200	1980	1	30 mln zł
9. Barak drewniany wolno stojący	—	1	2,24 mln zł
10. Ściągacz elektrohydrauliczny typ SE	1988	1	1,96 mln zł
11. Wytaczarka TO 161 S	1988	1	1,92 mln zł
12. Ciągnik C-335 (w podzespołach)	1971	1	7 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1993.02.04 o godz. 10.00 w siedzibie Zakładów Płyt Włórowych w Suwałkach w Upadłości, 16-400 Suwałki ul. Sejneńska 57.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej płatne najpóźniej godzinę przed przetargiem w kasie Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w części lub w całości.

W/w sprzęt można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa we wszystkie dni robocze tygodnia od godz. 9.00 do godz. 14.00.

Sg 98-1

PODATKI

Wypełnianie formularzy zeznań podatkowych osób fizycznych, konsultacje, porady.

Kancelaria Prawnicza

„ADVOCAT” Sp z o.o.

ul. Widowska 4
17-100 Bielsk Podlaski
tel. 35-22.

Nie stać cię na pomyłki.
Skorzystaj z fachowej pomocy.

Bg 1-1

Dyrektora hurtowni w Białymstoku zatrudni

FIRMA
WARSZAWSKA
Warszawa, tel. 32-30-88

k 134-1

Ekstra premia dla Eleny Fiedoriak

Wczoraj w towarzystwie prezesa Włókniarza, Janusza Kochana odwiedził redakcję sportową „GW” Janusz Chmielewski — prezes spółki Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe „MAJKRO” w Nieszawie.

Janusz Chmielewski jest sympatykiem sportu. Cieszył się przed tygodniem, jako lokalny patriota, że zwycięstwa koszykarek AZS Toruń z biłostockim Włóknierzem. Wczoraj zapoznał się z relacją w „GW” o pojedynku Włókniarz — Stilon. Pogratulował wygranemu meczu Włókniarzowi i ufundował nagrodę w wysokości 5 mln zł Elenie Fiedoriak, która była najlepszą zawodniczką gospodarzy.

Dodajmy od siebie, iż senator Janusz Chmielewski jest wiceprezesa Jagiellonki Nieszawa, która szczyty się piłkarzom

Pozazdrościli piłkarzom

W tym samym czasie, gdy młodzi piłkarze Jagiellonii walczyli w Gdańsku o „Złote lwy”, to w Gdyni rozgrywany był ogólnopolski turniej siatkówki młodzieżowej w trójkach i szóstkach. Podwójny sukces odniosły reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 38 w Białymstoku.

W trójkach SP 38 pokonało osiem drużyn, a w szóstkach między innymi Czarnych Słupsk i Gedanię Gdańsk.

Trenerem siatkarek SP 38 jest dr Jacek Brajczewski. Startowały 24 zespoły.

Nauczycielskie szlemy

W niedzielę 17 bm. w Łomży rozegrano Okręgowy Turniej Brydża Sportowego w konkurencji par — dla nauczycieli i ich rodzin, zorganizowany przez Zarząd Okręgu ZNP i Kuratorium Osławy w Łomży. W zawodach uczestniczyło blisko 20 par, z których najlepszą w rozgrywkach brydżowych okazała się para: Zygmunt Cichoński i Ryszard Zieliński z Łomży. Dwa kolejne miejsca przypadły: Borysowi Jarowskiemu i Mieczysławowi Jarząbkowi, również z Łomży oraz Czesławowi Burdziukowi (Ciechanówiec) i Andrzejowi Włodarczykowi z Kocy. (nom)

Sierotki w klasie „M”

Zakończyły się rozgrywki klasy międzywojewódzkiej w siatkówce mężczyzn. Startowały tylko... dwa zespoły. Tur Bielsk Podlaski i Zieloni Mońki. W tej sytuacji rozegrano po dwa spotkania (mecz i rewanż).

W Bielsku Podlaskim Tur pokonał dwukrotnie Zielonych

Noworoczne wejście „smoków”

W Warszawie zakończył się noworoczny młodzieżowy turniej w dżudo. Dobrze zaprezentowali się reprezentanci Biłostoczczyzny.

Kolejność: waga 47 kg — 2. Paweł Waleśienik (Narew)

karzami z powodzeniem walczącymi o III ligę. Padła propozycja, aby rozegrano mecz pomiędzy Jagiellonią a Jagiellonką.

— Jest to doskonały pomysł — stwierdził Janusz Chmielewski. Stworzymy biłostoczanom doskonałe warunki i zakwaterujemy ich w Ciechocinku, a mecz zostałby rozegrany w Nieszawie.

Czekamy na odzew. (let)

Sportowe soboty na Biłostoczkę

Wykorzystanie czasu wolnego przez dzieci i młodzież było tematem spotkania mieszkańców osiedla Biłostoczek. Odkryto się ono w ramach programu „Dialog” w Szkole Podstawowej nr 26 Powołany przez mieszkańców osiedla Społeczny Komitet do spraw Organizacji Imprez, którego przewodniczącym został wybrany Kazimierz Dudziński, pracuje na pełnych „obrotach”.

Złożył on informację z dotychczasowej działalności oraz przyjął program pracy na rok bieżący. Priorytetową imprezą będą cotygodniowe zawody masowe pod nazwą „Sportowe soboty na Biłostoczkę”, które zdobyły już dużą popularność wśród dzieci i młodzieży.

Warto dodać, że inicjatorem, a zarazem prowadzącym tę imprezę jest Kazimierz Dudziński, znany szkoleniowiec kolarski, wychowawca m.in. Dariusza Zakrzewskiego, Kazimierza Zajkowskiego, Józefa Gościło i wielu innych. Cenne jest to, że do organizacji imprez włączają się także mieszkańcy osiedla oraz instytucje. Coraz więcej jest chętnych fundowania nagród, upominków. Aktywnie włą-

Zimowy turniej tenisa stołowego

Zdecydowana większość młodzieży szkolnej ferie zimowe spędzi w domu. Nieliczni tylko wyjadą na obozy sportowe. Są to jednak głównie uczniowie uprawiający sport wyczynowy. W tej sytuacji bardzo cenna jest oferta Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ w Białymstoku. Organizują one w dniu 24 stycznia br. (niedziela) o godz. 10

turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży. Rozegrany on zostanie w dwóch grupach wiekowych: do lat 14 oraz 15—19 lat, zarówno w kategorii chłopców jak i dziewcząt. Miejscem rozgrywek będzie sala gimnastyczna Domu Studenta Akademii Medycznej w Białymstoku przy ul. Akademickiej 3. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu w dniu turnieju od godz. 9.30. (J.W.)

W 38. PLEBISCYCIE Komu dopisało szczęście

Wczoraj, przedstawiciele firmy „AVALO-KOSLA” dokonali losowania nagród, które ufundowali czytelnikom „GW” typującym dziesięciu najpopularniejszych sportowców Biłostoczczyzny w roku 1992.

Były dwa bezbłędne kuponu i dziewięć z jednym błędem. Nagrodę — radiomagnetofon wylosowano Jadwidze Koffer, Białystok, ul. Rumiankowa 2/16; neser z pamięciowym zamknięciem — Sebastianowi Mydlarzowi, Białystok, ul. Towarowa 8; dresy — Leszku Kowalcukowi, Białystok, ul. Św. Wojciecha 18/18; Marianowi Smolakowi, Białystok, ul. Ciepła 3E/11; Janowi Mydlarzowi, Białystok, ul. Towarowa 12/64; Zdzisławie Buchnickiej, Białystok, ul. Wiatrakowa 8/20.

Nagrody do odebrania w dziale Marketingu „GW”, ul. Suraska 1.

Igrzyska na łyżwach

Dziś, 20 bm., na lodowisku w Zwierzyńcu rozegrane zostaną Igrzyska woj. biłostoczkiego. Początek o godz. 10.

Natomiast w piątek, 22 bm., także na lodowisku w Zwierzyńcu, odbędą się Igrzyska wojewódzkie w „Błękitnej sztafecie” i „Złotym krążku”. Początek o godz. 10.

Wspomnienie pośmiertne

prof. Edwardzie Suchoni

9 stycznia br., po dłuższej chorobie, zmarł w Katowicach, w wieku 84 lat, długoletni pedagog i sportowiec EDWARD SUCHONI.

Kim był i jakim Go zapamiętaliśmy? Urodził się w Karwinie na Zaolziu. Otrzymywane bezzwrotne zapomogi i przyznawane nagrody pomogły mu w podjęciu i kontynuowaniu studiów. Z wyróżnieniem ukończył germanistykę. Na Śląsku dał się poznać jako utalentowany piłkarz. Pierwszą pracę pedagogiczną podjął w 1934 r. w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Zygmunta Augusta w Białymstoku.

W Białymstoku, będąc nauczycielem, nie zrezygnował ze sportu. Należał do „Jagiellonii”. Młodzieży szkolnej nie wolno było wówczas należeć do klubów sportowych. Nieliczni musieli występować w tajemnicy i pod pseudonimami. Często więc udawał, że nie widzi uczniów na treningach koszykówki, siatkówki, boksu, czy — o zgrozo! — piłki nożnej.

Czynnie uprawiał łyżwiarstwo. W jednym z „Głosów Uczniowski” (dwutygodnik Gimnazjum im. Zygmunta Augusta) widnieje jego zdjęcie ze szkolną drużyną hokejową. Wśród członków zespołu rozpoznać można już niewiarycznych, znanych uczniów m.in. ordynatora Szpitala Miejskiego — M. Nietupskiego, W. Precla — więźnia Ostaszko-wa, zamordowanego w Katyniu i K. Kazuro, poległego pod Monte Cassino.

W Białymstoku uzyskał też pozwolenie na „uprzągnięcie do kierowania samochodami. Tu również znalazł małżonkę, nota bene swą uczennicę z Gimnazjum im. Anny Jabłonowskiej.

W latach 1939—41 był zastępcą dyrektora szkoły średniej. W okresie okupacji niemieckiej prowadził w Białymstoku tajne nauczanie. Po odzyskaniu niepodległości przeniósł się do Katowic. Nie zrezygnował z aktywnej współpracy ze sportem. W jego mieszkaniu było wiele dyplomów i podziękowań. Nie zrywał też kontaktów ze swymi dawnymi uczniami.

Na krótko przed śmiercią, gdy ciężko chory, nie mógł zjawić się na zjeździe koleżeńskim, Rada Pedagogiczna VI Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Augusta uhonorowała Go medalem szkoły. Odszedł od nas na zawsze nasz drogi Profesor, dobry sportowiec i zany człowiek.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI! HENRYK CZERNICKI

czyli się do organizacji imprez mieszkańcy osiedla: Alicja Kruczkowska, Helena Miśszek, Irena Sokółowska, Zofia Chabowska Barbara Kowalewska, Henryk Kadłubowski, Andrzej Ryński, Ryszard Wiszowaty, Edward Dudziński i wielu innych.

W ubiegłą sobotę rozegrana została czwarta kolejna impreza. Tradycyjnie zgromadziła na starcie pokazną grupę dzieci i młodzieży.

Kolarski wyścig przełajowy. Grupa starsza: 1. Maciej Grabek, 2. Grzegorz Golonko, 3. Dariusz Łotko (wszyscy ZSBud. Geod.);

GRUPA MŁODSZA: 1. Marcin Golonko (SP nr 44), 2. Tomasz Sokółowski (SP nr 42).

TENIS STOŁOWY. Szkoły średnie: 1. Piotr Abramowicz (Kolegium Języka Niemieckiego), 2. Mariusz Losiewicz (Techn. Elektr.).

SZKOŁY PODSTAWOWE. Kl. 6—8. (najliczniejsza grupa 22 zawodników) 1. Piotr Krasucki (SP 37), 2. Przemysław Kuchlewski (SP 11), 3. Mariusz Urbiel (SP 26) kl. 1—5. 1. Grzegorz Marciszko, 2. Łukasz Dziegiec (obaj SP nr 26).

KOSZYKÓWKA. Drużyna Biłostoczek II pokonała drużynę Biłostoczek I 42:40 (skrócony czas). Najwięcej punktów zdobyli dla zwycięz-

ców: Daniel Kondraciuk (ZSElekt.) — 28 pkt., dla pokonanych: Andrzej Fiedorczuk (Techn. PKP) — 28 pkt. Mecze pozostałych drużyn dokonane zostaną w sobotę, 23 stycznia.

PIŁKA NOŻNA. Grupa starsza: Drużyna z ul. Radzymińskiej wygrała z drużyną z ul. Godlapskiej 7:3. Najwięcej bramek strzelił dla drużyny zwycięskiej: Adam Mosiejewski (SP nr 26) — 5 i pokonanej: Michał Traciewicz (SP nr 26) — 3 bramki.

Grupa młodsza: Biłostoczek II — Biłostoczek I 3:2. Najwięcej bramek zdobyli dla zwycięzców: Tomasz Janasz (SP nr 26) — 2 i dla pokonanych: Mirosław Fiedorczuk (SP nr 26) — 2 bramki.

Kazimierz Dudziński społecznie prowadzący tę imprezę zwraca się z prośbą do osób, które również społecznie mogłyby pomóc przy sędziowaniu dyscyplin sportowych, w których młodzież najchętniej bierze udział jak: kolarstwo, tenis stołowy, koszykówka, piłka nożna. Warto dodać, że w imprezie wzięło udział 73 osoby. Jest to już znaczna liczba, wymagająca sprawnego sędziowania.

Następna impreza z tego cyklu odbędzie się w sobotę, 23 stycznia o godz. 11 w SP nr 26 przy ul. Radzymińskiej.

Kadet najlepszy wśród młodzików

W dniach 16—17 stycznia w Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach odbył się III klasyfikacyjny turniej tenisa stołowego młodzików i kadetów.

MŁODZICY: 1. Wojciech Derda — Włókniarz Białystok, 2. Rafał Grabala — SP Chodorówka, 3. Arkadiusz Jabłoński — Znicz Suraz.

ZESPOŁOWO MŁODZICY: 1. SP Chodorówka, 2. Znicz Suraz 3. SP Krypno.

MŁODZICZKI: 1. Renata Lewantowicz — SP Czerwonka, 2. Katarzyna Skalmowska — Włókniarz, 3. Zofia Chrabustowska — SP Chodorówka.

DRUŻYNOWO MŁODZICZKI: 1. SP Czerwonka, 2. SP Chodorówka, 3. SP nr 42 Białystok

KADECI: 1. Wojciech Derda — Włókniarz, 2. Mariusz Berkowski — SP Krypno, 3. Marek Krawczyk — SP Krypno.

ZESPOŁOWO KADECI: 1. SP Krypno, 2. SP Czerwonka, 3. SP Chodorówka.

KADETKI: 1. Katarzyna

Więcko — SP Danilowo Duże, 2. Katarzyna Parfieniak — SP Knorydy, 3. Katarzyna Skalmowska — Włókniarz.

ZESPOŁOWO KADETKI: 1. SP Nr 42 Białystok, 2. SP Czerwonka, 3. SP Knorydy. Ciekawostką jest fakt, iż zwyciężcą w kategorii młodzików został zawodnik, który później zwyciężył także wśród kadetów.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy. Najlepsi wezmą udział w dalszych turniejach klasyfikacyjnych. (J.D.)

Można postrzelać

Liga Obrony Kraju w Łomży (ul. Zjazd 16) zachęca do udziału — w sobotę 23 bm. o godz. 9 na strzelnicy przy LOK — w Mistrzostwach Województwa Seniorów (wiek powyżej 20 lat) w strzelaniu z pistoletu i karabinku pneumatycznego stojąc — dystans 10 m. 40 strzałów. (nom)